POGODA
Dzisiaj będzie pochmurno z możliwością lekkiego śniegu w godzinach popołudniowych, najwyższa temperatura do 35 F (2 C).
Jutro nadal pochmurno, nieco chłodniej, najwyższa temperatura do 22 F (—6 C).
Wschód słońca o godzinie 7:17 rano, zachód o godz. 4:40 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 11 stycznia — Feliksa, Honoraty i Matyldy.
Jutro środa, 12 stycznia — Ernesta i Arkadiusza.
Pojutrze czwartek, 13 stycznia — Bogumiła i Weroniki.

No. 7 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Wtorek, 11 Stycznia (January 11), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

INAUGURACJA GUB. J. THOMPSONA

Pilna Misja Philipa Habiba

"Prawda" Krytykuje Gen. Rogersa

Moskwa (NYT) — Poniedziałkowa "Prawda" zamieściła komentarz atakujący dowódcę NATO gen. Bernarda Rogersa za krytykę fińskiej polityki wojskowej oraz oskarżyła go o próbę zakłócenia stosunków pomiędzy Helsinkami i Moskwą.

Gen. Rogers powiedział niedawno w specjalnym wywiadzie dla jednego z dzienników fińskich, że w przypadku wybuchu wojny Sowieci zamierzają zaatakować bazy norweskie z terenu neutralnej Finlandii. Generał oświadczył, że wątpi, aby Finowie stawiali opór.

"Prawda" udzieliła także nagany dziennikowi "Helsingin Sanomat" za zamieszczenie tego wywiadu.

Nikaragua Oskarża b. Ambasadora

Washington (NYT) — Przedstawiciele rządu nikaraguańskiego oskarżają swego byłego ambasadora Francisco Fiallos Navarro o defraudację $668,000 z konta misji w Waszyngtonie. Fiallos został niespodziewanie odwołany pod koniec ub. roku. Nie powrócił do kraju, lecz udał się do domu Edena Pastora Gomeza, przywódcy nikaraguańskiego ruchu antyrządowego, mieszkającego w San Jose, na Kostaryce.

Fiallos twierdzi, że wysuwane przeciw niemu oskarżenia są wyraźną i bezpodstawną prowokacją, obliczoną na zdegradowanie go za krytyczny stosunek wobec lewicowego rządu. Fiallos utrzymuje, że rzekomo skradzione pieniądze wysyłał do Managuy, zgodnie z życzeniem władz.

"Rzucają potwarz tak, jak robili to w podobnych okolicznościach wcześniej" — mówił Fiallos, dodając, że gdyby posiadał te pieniądze, nie oddałby ich skorumpowanemu rządowi w Managui, lecz tym, którzy walczą o "prawdziwą rewolucję".

Fiallos stracił posadę po wywiadzie, jakiego udzielił opozycyjnej gazecie w Managui.

Dokumenty bankowe wykazują, że były ambasador kilkakrotnie wysyłał pieniądze na konto swego rządu. Pochodziły one ze sprzedaży ambasady nikaruguańskiej za sumę, która wraz z procentami, w kwietniu ub. roku wynosiła $830,532.

Katastrofa Samolotowa w Detroit

Detroit (UPI) — Na lotnisku miejskim w Detroit rozbił się samolot towarowy DC-8. Złożona z trzech osób załoga poniosła śmierć. Radioaktywny ładunek samolotu nie został w najmniejszym nawet stopniu uszkodzony. Samolot należał do linii United Airlines. Samolot, po starcie z lotniska detroickiego, wzniósł się na wysokość około 500 do 1000 stóp, po czym runął na płytę lotniska w płomieniach. Wszystkie cztery motory stanęły w ogniu. Samolot miał lecieć do Los Angeles.

Na pokładzie samolotu znajdowała się przesyłka zawierając 21 funtów materiału radioaktywnego.

Iran Poszukuje Lekarzy

Londyn (CT) — Iran rozesłał specjalistów po Zachodniej Europie w poszukiwaniu lekarzy muzułmańskich, którzy mogliby zapełnić lukę spowodowaną przez rewolucję w 1979 roku.

Ogłoszenie w ostatnim numerze czasopisma "Imam" wydawanego przez rząd w Teheranie, zapowiada wysłanie do Wielkiej Brytanii specjalnych komisji rekrutacyjnych, których zadaniem będzie zaproszenie doktorów medycyny do pracy w Iranie.

Podróż Arafata Do Moskwy

Kolejny Wybuch Walk Sekciarskich w Bejrucie

Bliski Wschód (UPI) — Amerykański wysłannik na Bliski Wschód Philip Habib odleciał dziś do Izraela w pilnej misji "wahadłowej" po konsultacjach z prez. Reaganem, wiceprezydentem Georgem Bushem, sekretarzem stanu Georgem Shultzem oraz sekretarzem obrony Casparem Weinbergerem.

Przed odlotem Habib oświadczył, że chciałby podkreślić, iż w przekonaniu Stanów Zjednoczonych wszelkie problemy wokół, których toczą się negocjacje mogą być rozwiązane.

Po dwudniowych rozmowach z królem Jordanii Husseinem odleciał do Moskwy przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Yasser Arafat. W czasie rozmów z szefem sowieckiej partii komunistycznej, towarzyszyć mu będzie delegacja wysoko postawionych osobistości z PLO. Będą to pierwsze rozmowy na tym szczeblu pomiędzy PLO i Związkiem Sowieckim.

Arafat, którego uprzednie rozmowy z królem Husseinem dotyczyły planu Reagana, oświadczył po ich zakoń-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Poparcie Dla Min. Garcii

Salwador (UPI) — Szef salwadorskich sił lotniczych pułk. Rafael Bustillo oraz dowódca 1-ej brygady piechoty pułk. Adolfo Blandon odmówili podpisania "przysięgi lojalności" wobec ministra obrony Jose Guillermo Garcii.

Przysięgę podpisało 28 najwyższych przywódców sił zbrojnych Salwadoru. Dokument ten przedstawiono im celem zduszenia rebelii pułk. Sigfrida Ochoa, który domaga się rezygnacji Garcii ze stanowiska, oskarżając go o korupcję i nieskuteczną walkę z lewicą.

W poniedziałek, ministerstwo obrony opublikowało komunikat, oskarżający pułk. Ochoa o "postawę niezgodną z zasadami dyscypliny i posłuszeństwa sił zbrojnych, stanowiącą wyraźne zaprzeczenie postępowania godnego zaufania żołnierza". Komunikat był podpisany przez 28 dowódców wojskowych, którzy przysięgli subordynację i posłuszeństwo prezydentowi, naczelnemu dowódcy (czyli Garcii), oraz pozostałym członkom najwyższego dowództwa, zgodnie z ustaloną hierarchią w oparciu o legalne zasady i dyscyplinę.

Ochoa twierdzi, że Bustillo i Blandon wyrazili w ten sposób swoje poparcie dla jego rokoszu.

Tymczasem przedstawiciele rządu USA oświadczyli, że mimo otwartej rebelii armii, pomoc amerykańska dla Salwadoru nie zostanie przerwana. Jednocześnie sugerowano, że w razie przejęcia władzy przez prawicowych ekstremistów sytuacja ta może ulec zmianie.

Pułk. Ochoa jest poplecznikiem prawicowej partii ARENA, na czele której stoi prezes Zgromadzenia Narodowego, ultraprawicowiec, Roberto D'Aubuission.

Rzecznik ambasady amerykańskiej w San Salwadorze oświadczył jednak, że rebelia pułk. Ochoa'y jest na razie traktowana wyłącznie jako wewnętrzna sprawa armii.

Oficerowie, którzy podpisali "przysięgę lojalności" wobec rządu i Garcii prywatnie twierdzą, że odmówiliby usłuchania rozkazu, gdyby polecono im skierowanie podległych im jednostek przeciwko pułk. Ochoa.

SPRINGFIELD. — Gubernator James R. Thompson składa przysięgę, rozpoczynając trzecią kadencję urzędowania. Obok Gubernatora jego żona Jayne. Przysięgę odbierał sędzia najwyższego Sądu Stanowego Howard C. Ryan (zasłonięty na zdjęciu). (UPI)

Biskup J. Vaivods Uda Się Do Rzymu

Ryga (UPI) — Pomimo zaawansowanego wieku i — zgodnie z niektórymi doniesieniami — pobytu w szpitalu — bp łotewski Julijans Vaivods zamierza udać się do Rzymu na ceremonię nadania godności kardynalskiej. Ceremonia odbędzie się w przyszłym miesiącu. Bp Vaivods będzie pierwszym kardynałem — mianowanym na terytorium Związku Sowieckiego.

"Jest on gotów do podróży" — stwierdziło w poniedziałek źródło hierarchi kościelnej. — "Dzięki Bogu, zdrowie jego wytrzymuje".

Przedstawiciel rządowego wydziału, zajmującego się sprawami religijnymi, oświadczył, że liczący 88 lat bp Vaivods, administrator apostolski Rygi i Liepaji, przebywał niedawno w szpitalu.

Nie wiadomo, co spowodowało pobyt w szpitalu, władze ujawniły jedynie, że opuści on szpital w przyszłym miesiącu.

Władze rządowe nie otrzymały oficjalnego zawiadomienia o wyniesieniu bp. Vaivodsa do godności kardynalskiej. Źródła watykańskie twierdzą jednakże, że nominacja nastąpiła po przeprowadzeniu uprzednio konsultacji z władzami sowieckimi.

Przedstawiciel Kościoła oświadczył, że celem opuszczenia granic Zw. Sowieckiego, władze muszą udzielić biskupowi wizy wyjazdowej.

Bp Vaivods będzie pierwszym żyjącym kardynałem, przebywającym na terenie Zw. Sowieckiego. Do tej pory żaden z biskupów w Rosji Sowieckiej nie otrzymał godności Księcia Kościoła. Jest on jednym z 18 biskupów mianowanych przez Jana Pawła II w ubiegłym tygodniu.

Kościół katolicki nie odgrywał nigdy zbyt wielkiej roli na Łotwie, jednej z trzech republik bałtyckich, przyłączonych do Związku Sowieckiego po drugiej wojnie światowej. Większość ludności jest wyznania luterańskiego. Na 2.5 mln mieszkańców jedynie 250 tys. związanych jest z Kościołem katolickim.

Po uzyskaniu wiadomości o nominacji bp. ryskiego na kardynała, około tysiąca osób zebrało się i odmówiło modlitwy w XIII-wiecznym kościele Sw. Jakuba w Rydze.

Zbuntowani Więźniowie Dali Za Wygraną

Ossing, N.Y. (UPI) — Po 53 godzinach zbuntowani więźniowie w więzieniu Sing Sing, poddali się, zwalniając wszystkich siedmiu zakładników. Zawładnięcie zakładnikami-strażnikami nastąpiło o godz. 7:10 wiecz. w sobotę i trwało do godz. 12:29 w poniedziałek rano, tj. prawie 53 godziny.

Zakładnicy nie doznali żadnych obrażeń. Zbuntowani więźniowie domagali się ulepszenia przywilejów pocztowych, więcej czasu przeznaczonego na rekreację oraz amnestii.

W kaplicy więziennej doszło do spotkania zwolnionych strażników z ich rodzinami. Władze więzienne oświadczyły, że żądania wysunięte przez więźniów nie są pozbawione podstaw i będą rozpatrzone.

Przesłuchania w Sprawie Zamachu

Rzym (ST) — Przedstawiciel bułgarskich linii lotniczych, podejrzany o udział w zamachu na Jana Pawła II był przesłuchiwany ostatnio razem ze skazanym zamachowcem na Papieża, Mehmetem Ali Agcą.

Prasa włoska doniosła, iż Agca w zamian za obietnicę skrócenia wyroku (dożywocie) przekazał prokuraturze włoskiej informację dotyczącą udziału Bułgarów w spisku. Wcześniej gazety włoskie podawały, że Agca w czasie poprzednich przesłuchań stwierdził, że przedstawiciel Balkanturistu Siergiej Antonow był z nim na placu św. Piotra w przeddzień zamachu oraz w czasie oddawania strzałów do Papieża. Jednakże adwokaci reprezentujący Antonowa przedstawili dowody stwierdzające, że Bułgar był w tym czasie w pracy.

Pomoc Dla Farmerów w Luizjanie

Baton Rouge, La. (UPI) — Władze federalne rozważają projekt przyznania pieniężnych zapomóg tutejszym farmerom, którzy ucierpieli od trwających tygodnie powodzi. Na terenie północnej i środkowej Luizjany, padły wskutek powodzi setki sztuk zwierząt domowych.

Gub. Dave Treen oświadczył w poniedziałek, że co najmniej 1,200 zwierząt zatonęło, około 41,000 zmuszonych zostało do szukania schronienia na wyżej położonych terenach. Około 544,000 akrów pastwisk znajduje się pod wodą.

Nowe opady deszczowe (ponad półtora cala), jakie spadły w Luizjanie w ciągu weekendu, spowodowały w różnych rejonach stanu nowe powodzie. Coraz więcej rodzin zmuszonych jest do opuszczenia swych domostw. Poczynając od Wigilii Bożego Narodzenia, około 10,000 osób pozbawionych zostało dachu nad głową. W niektórych rejonach stanu spadło w ciągu 24 godzin 20 cali deszczu. Wskutek powodzi zmarły co najmniej dwie osoby, około 300 odniosło obrażenia.

Znów Spadły Ceny Benzyny

Los Angeles (UPI) — W ciągu ostatnich 3 tygodni we wszystkich pięćdziesięciu stanach ceny benzyny spadły niemal o 2 centy na galonie.

Przeciętna cena na terenie całego kraju (biorąc pod uwagę wszystkie gatunki) wynosiła ostatnio $1.204 centa za galon. Hurtowe ceny benzyny zmniejszyły się o 2.8 centa za galon, do 93.43 centów.

Od stycznia 1982 roku ceny benzyny spadły o 11.37 centów.

Koniec Podróży Na Zachód

Warszawa (CT) — Jak oświadczyła w sobotę "Trybuna Ludu," ponad 1,200 mężczyzn i kobiet, którzy byli w czasie stanu wojennego w Polsce internowani, złożyło podania o emigrację na Zachód.

Spośród 1,228 byłych internowanych, którzy wystąpili o przyznanie paszportu, jedynie 500 osób otrzymało pozytywną odpowiedź, z tego jedynie 144 osoby otrzymały wizy od państw zachodnich.

Według informacji oficjalnych ponad 10,000 ludzi było internowanych w czasie całego okresu trwania stanu wojennego w Polsce — większość z nich stanowią działacze rozwiązanego związku "Solidarność."

Władze komunistyczne w Polsce oświadczyły, że zwolnieni internowani mogą otrzymać zezwolenie na bezpowrotne opuszczenie kraju w każdej chwili

Przedstawiciele zachodnich ambasad w Warszawie stwierdzili, że zostali zasypani podaniami o wizy i żeby poradzić sobie z nimi musieli przyjąć nowych pracowników.

Dziennik w cytowanym artykule sugeruje, iż nieprędko nastąpi powrót do relatywnie większej w stosunku do innych państw komunistycznych, swobody podróżowania do krajów zachodnich. Przepisy dotyczące podróży zagranicznych, "muszą być określone potrzebami państwa" — oświadczyła "Trybuna Ludu."

Polityka ta musi zapewnić, że "w kraju pozostanie potencjał ludzki, a poza tym karda techniczna istotna dla gospodarki krajowej."

W komentarzu oficjalnym będącym odpowiedzią na liczne zapytania dotyczące wyjazdów z Polski na Zachód stwierdzono co następuje: — wyjazdy prywatne z Polski na Zachód możliwe będą jedynie w grupach zorganizowanych przez biura podróży lub przez instytucje do tego uprawnione, lub w przypadkach indywidualnych na zaproszenie najbliższej rodziny.

Baker: "Donovan Powinien Odejść"

Washington. (ST) — Szef sztabu Białego Domu James Baker III uważa, że sekr. pracy Raymond Donovan nie powinien zasiadać w gabinecie Reagana. Jego opinie wydrukowano w niedzielnym wydaniu "Dallas Morning News." Baker twierdził że on i inni członkowie personelu Białego Domu od dawna nie są zadowoleni z akcji Donovana.

W poniedziałek, prez. Reagan wyraził słowa ubolewania nad publikacją teksańskiego dziennika i pełne uznanie dla Donovana, po czym uznał całą sprawę za zakończoną.

Sekr. Donovan wydał oświadczenie, stwierdzające, że komentarze Bakera "słabo służą sprawie prezydenta," przypominając, że pracuje "dla Reagana a nie jego personelu."

Baker przeprosił Donovana i prezydenta za ukazanie się w druku jego opinii o "bezużyteczności" sekr. pracy lecz nie zaprzeczył, że faktycznie wyraził o nim takie zdanie.

Gubernator Apelował o Współpracę

Celem Wyprowadzenia Stanu z Kryzysu Finansowego

Springfield, Ill. (CT) — Wczoraj, w stolicy stanowej, Springfield, w centrum Prairie Capitol Convention, odbyła się uroczysta, trzecia już inauguracja Jamesa Thompsona na gubernatora stanu Illinois. Thompson został zaprzysiężony przez szefa stanowego Sądu Najwyższego, Howarda C. Ryana.

Żona gubernatora, Jayne trzymała podczas ceremonii Biblię rodzinną a ich 4-letnia córeczka, Samantha stała obok.

Na inaugurację przybyło 5 tysięcy osób, w tym wielu dygnitarzy, między innymi stanowy prokurator na powiat Cook, kandydat na mayora Chicago, Richard M. Daley, szeryf Richard Elrod i klerk powiatowy Stanley Kusper. Dwóch innych kandydatów na mayora: mayor Jane Byrne i kongr. Harold Washington nie przybyli na uroczystości mimo zaproszeń.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakazy Wydane Przez MSZ w Polsce

Warszawa. (UPI) — Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odmówiło przedłużenia zezwolenia na pracę przynajmniej 70 Polakom zatrudnionym w Ambasadzie Amerykańskiej oraz pracującym dla zachodnich agencji informacyjnych.

Przedłużenia legitymacji pracowniczych wydanych przez MSZ, są zwykle formalnością, jednakże w poniedziałek, nadal 41 osób z 233 Polaków zatrudnionych przez Ambasadę Amerykańską nie miało przedłużonych legitymacji.

Władze odmówiły także przedłużenia legitymacji pracowniczych 9 pracownikom zatrudnionym przez zachodnie agencje informacyjne. Ponadto, przynajmniej 20 osób z agencji prasowych, oraz z innych placówek zachodnich w Polsce nadal oczekuje na podjęcie decyzji przez władze polskie.

Korespondenci zachodni, akredytowani w Warszawie wystosowali w poniedziałek list do ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego.

W liście tym, dziennikarze zachodni podkreślają swoje zaniepokojenie z powodu traktowania ich pracowników.

Niektórzy z pracowników Ambasady Amerykańskiej w Warszawie byli przesłuchiwani przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Kwestia przedłużania legitymacji pracowników placówek zachodnich, jak do tej pory, nie wywoływała większych problemów. Obecne "zamieszanie," jak nazwał to jeden z zachodnich dyplomatów, powstało w momencie, gdy władze odmówiły wydania zgody 11 polskim pracownikom zachodnich agencji prasowych. Władze PRL zmieniły następnie swoje decyzje w stosunku do dwóch z tych pracowników.

Zaniepokojeni losem swych pracowników, dziennikarze zachodni stwierdzili w liście do Olszowskiego, że w przypadku utrzymania negatywnej decyzji, gotowi są przedstawić sprawę przed forum międzynarodowym.

Ponure Przewidywania Ekonomiczne

Washington (ST) — Eksperci ekonomiczni przewidują, że dochód narodowy w tym roku nie przekroczy 1.4%, w rezultacie czego bezrobocie w dalszym ciągu będzie utrzymywać się na obecnym poziomie i spadnie do 9%, dopiero pod koniec przyszłego roku. Sądzi się, że inflacja nie przekroczy w 1983 roku 5%.

Legalizacja Bezprawia

Rząd ogłasza — pisał autor artykułu zamieszczonego w "Tygodniku Mazowsze" — coraz to nowe projekty ustaw. Sejm je bez przerwy uchwala, a społeczeństwo zastanawia się: czemu to ma służyć? Rząd ustami ministra sprawiedliwości odpowiada: umacnianiu demokracji socjalistycznej.

Cechą charakterystyczną państw demokratycznych jest jasny, nieskomplikowany system prawny, tworzony dla ochrony obywateli przed nadużyciami ekip sprawujących władzę z jednej strony i dla ochrony interesów państwa przed działaniem nieuczciwych obywateli z drugiej. Przy czym chodzi o interesy państwa jako ogółu obywateli, a nie o interesy osób sprawujących władzę.

W państwach totalitarnych prawo ma służyć wyłącznie obronie interesów ekipy rządzącej. Ryszard Kapuściński w "Szahinszachu" napisał: "Dyktatura choć gardzi ludem, zabiega o jego uznanie. Mimo że jest ona bezprawiem, a raczej — ponieważ jest bezprawiem, dba o pozory legalności. Jest na tym punkcie niezmiernie drażliwa".

Gorączkowa działalność prawotwórcza WRON-y zdaje się potwierdzać tę tezę. Władza chce stworzyć pozory, że wszystko co czyni jest legalne, zgodne z prawem. Jednocześnie ustanawianym przez siebie prawem chce wzmocnić swoją siłę.

Zalegalizowane Bezprawie

Klasycznym przykładem jest ustawa o związkach zawodowych. Czegóż to władza nie zrobiła, by nas przekonać, że to akt niezwykle liberalny, uzgodniony z szerokimi rzeszami społeczeństwa i zaakceptowany przez Międzynarodową Organizację Pracy. W rzeczywistości poprzez ustawę o związkach zawodowych władze załatwiły nie tylko delegalizację "Solidarności", ale także wzmocniły kontrolę państwa nad tworzeniem związków w formie wygodnej dla ekipy rządzącej.

Jeszcze dobitniejszym przykładem zalegalizowania bezprawia w celu umocnienia władzy są wszystkie dekrety z 12.XII. 81 r., związane z ogłoszeniem stanu wojny. I te dekrety, i ustawa o związkach zawodowych były szeroko komentowane. Warto natomiast przyjrzeć się innym aktom prawnym.

Prawotwórczą działalność władz można z grubsza podzielić na przepisy prawa gospodarczego i obywatelskiego. Te pierwsze są niezwykle skomplikowane i wymagają analizy nie tylko prawnej, lecz i ekonomicznej.

Ograniczmy się więc tylko do stwierdzenia, że przez swoją zawiłość skutecznie przyczyniają się do bałaganu w zarządzaniu gospodarką. Na ich podstawie Rada Ministrów i resortowi ministrowie wydali już setki rozporządzeń, a z kolei na podstawie tych rozporządzeń codziennie na niższych szczeblach rodzą się coraz to nowe zarządzenia czy okólniki. Owa twórczość prawna wynika nie tylko z niewiary w kadrę kierującą gospodarką (nie bez racji, gdyż pochodzi ona głównie z nomenklatury), ale i z obawy przed autentycznymi samorządami pracowniczymi i przed działaniem mechanizmów rynkowych.

Państwo Przed Obywatelem

Nowe ustawy odmieniają we wszystkich przypadkach słowa: zgodność lub wierność lub przestrzeganie Konstytucji PRL, z niezbędnym dodatkiem "socjalistyczne państwo". Mamy je wszędzie — i w ustawie o szkolnictwie wyższym, i w prawie o adwokaturze.

Charakterystyczne jest sformułowanie przysięgi urzędnika państwowego: "Będę służył państwu i obywatelom". Tak więc na pierwszym miejscu jest państwo, a na drugim obywatel. Jest to całkowicie zgodne z doktryną, że obywatel jest służebnym elementem państwa utożsamianego z władzą.

Nasz ustawodawca lubi tworzyć fikcje. Z fanfarami uchwalono ustawę o Narodowej Radzie Kultury, aby "zespolić działania i zapewnić uczestnictwo kulturotwórcze sił narodu w kształtowaniu i realizacji zadań polityki kulturalnej" (art. 1). Rada ma m.in. opiniować plan wydatków z funduszu Rozwoju Kultury, ale pieniędzmi i tak dysponuje wyłącznie minister (art. 13). Co ważniejsze, zgodnie z art. 4 ust. 2 "przewodniczącego oraz członków Rady powołuje na okres trzech lat prezes Rady Ministrów". I jesteśmy w domu. Znów władza ma być wyłącznym władcą w tak delikatnej materii, jak życie kulturalne i rozwój kultury w Polsce.

Bat Na Nauczycieli

Uchwalona w stanie wojennym Karta Nauczyciela w art. 6 ust. 1 nakazuje kształcenie i wychowanie młodzieży w "poszanowaniu Konstytucji PRL jako państwa socjalistycznego". W ten sposób z góry został określony profil nauczania, nie bacząc, że społeczeństwo nasze jest pluralistyczne, tak pod względem wyznawanej religii, jak i poglądów. W dodatku "za uchybienie godności nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6 ust. 1" grozi odpowiedzialność dyscyplinarna z wydaleniem ze szkoły włącznie. Orzeka o tym komisja dyscyplinarna, powoływana przez organa administracji państwowej. W ten sposób władza ma pełną kontrolę nad nauczycielami naszych dzieci — pozbyć się uczciwych i myślących nie będzie trudno.

Gdy Nieletni "Naruszy Zasady"

Również inne uchwalone po grudniu 81 r. akty prawne mogą być wykorzystywane do zwalczania przeciwników politycznych i represjowania niewygodnych obywateli. Szczególnie niebezpieczne są tu ustawy o postępowaniu wobec osób uchybiających się od pracy i postępowaniu w sprawach nieletnich. Ta druga, szeroko krytykowana przez specjalistów od wychowania i sędziów, rozszerza uprawnienia milicji, przyznając jej niektóre kompetencje zarezerwowane dotychczas wyłącznie dlá sądów dla nieletnich. Ustawa wprowadza pojęcie "naruszania zasad współżycia społecznego" — tak nieprecyzyjne, że organy ścigania mogą interweniować pod najbłahszym pretekstem, nakazuje przeciwdziałanie tym naruszeniom oraz zaleca zawiadamianie o nich rodziców, szkoły, sądu i MO. Zawiera też przepis o karaniu rodziców. Nakazuje zawiadomić zakład pracy, gdy dopuszczą oni do demoralizacji dziecka. Podkreślamy, że demoralizacją może być owo "naruszanie zasad współżycia społecznego", w tym chyba także zasad politycznych. Czyli zbiorowa odpowiedzialność.

Przymusowa Praca

Szereg przepisów zawiera również ustawa o pasożytach, chociaż dotyczy tylko mężczyzn w wieku 18-45 lat, a bezpośredni przymus pracy pozwala stosować właściwie tylko w wypadku klęski żywiołowej. Ten, który przez 3 miesiące nie pracuje lub nie uczy się, a nie jest zarejestrowany w wydziale zatrudnienia, musi zgłosić się do władz administracyjnych i złożyć wyjaśnienia "co do powodów pozostawania bez pracy bądź niepobierania nauki". Jeśli tego nie zrobi podlega karze ograniczenia wolności do 3 miesięcy, lub grzywny (art. 20). Wyjaśniamy, że ograniczenie wolności może polegać na skierowaniu do obowiązkowej pracy na cele społeczne albo na potrąceniu wynagrodzenia na rzecz skarbu państwa. Jak nie kijem go to pałką: i tak praca przymusowa. Tyle, że orzekana przez kolegium, nie za brak pracy, a za niezgłoszenie się do urzędu z wyjaśnieniami, dlaczego nie pracuje. Osoby, które się zgłoszą, organ administracji wpisuje do ewidencji i może wzywać do składania wyjaśnień, a jeśli nie przyjdą, ukarać jak wyżej. Jeżeli osoba "zewidencjonowana" nie chce podjąć wskazanej przez organ pracy "z przyczyn społecznie nieusprawiedliwionych" (interpretację tego wysoce nieprecyzyjnego określenia pozostawiono władzom administracyjnym), to zostaje wpisana do specjalnego wykazu. A kiedy już znajdzie się w wykazie, to może jej wymierzyć podatek dochodowy, albo ukarać nie tylko skierowaniem do pracy publicznej, ale także sądownie ograniczeniem wolności do roku i grzywną. I to nie tylko za niestawienie się do pracy, lecz także za nieprzyjście na wezwanie urzędu.

To tylko przykłady ustaw i przepisów uchwalonych w tym roku, ale przykłady wymowne. Plany legislacyjne władz są bardzo bogate. Zapowiadają: prawo prasowe, ustawę o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, o tajemnicy państwowej itp. Wiadomo, że będą tworzone w tym samym duchu co dotychczas.

PRAGA. — Od lewej stoją: Janos Kadar, Todor Żiwkow, Jurij Andropow, Gustaw Husak, Erich Honecker, Nikolai Ceasescu i Wojciech Jaruzelski — przywódcy delegacji państw wchodzących w skład Paktu Warszawskiego, którzy brali udział w konferencji jaka odbyła się w Prądze w dniach 4 i 5 stycznia br. (UPI)

Uchodźcy Afgańscy w Pakistanie

W Pakistanie znajduje się obecnie ponad trzy miliony uchodźców afgańskich i wiadomo, że stale przybywają nowi. Uchodźcy afgańscy w tym kraju stanowią największą grupę uchodźców, jaką przyjął jakikolwiek kraj na świecie.

Codziennie z oblodzonych i nieprzystępnych gór przychodzą na szczudłach, niesieni na noszach Afganie, aby znaleźć schronienie przed sowieckim najeźdźcą.

Ucieka bardzo wielu i nie wszyscy z powodów ideologicznych. Większość uciekinierów stanowią chłopi afgańscy, którym zrównano z ziemią domy, spalono zbiory, zniszczono doszczętnie pola uprawne. Uciekają przed niespodziewanymi atakami Sowietów, którzy strzelają do wszystkich i palą wszystko bez względu na to, czy dana miejscowość lub grupa ludzi stawiała im opór czy nie.

Kierowca Mohammad Siddiq pracował w Kabulu, kiedy dowiedział się o zajściach w rodzinnej wiosce, pospieszył natychmiast z żoną i dziećmi w rodzinne strony, ale zastał ruiny i trupy. Pochował ojca, brata, siostrę i kilkoro osób z dalszej rodziny. Później wraz z żoną i dzieckiem wyruszył w drogę do Pakistanu. Podobne wypadki zmusiły większość przebywających w Pakistanie Afgańczyków do opuszczenia rodzinnych stron i szukania schronienia u sąsiadów.

Jak stwierdzają autorzy artykułu zamieszczonego w "Newsweek" z 10 stycznia br., Kim Rogal i Edward Behr, granica obu państw jest otwarta, nie ma na niej drutów kolczastych, nie ma straży granicznych. W miejscowościach położonych tuż przy granicy, spotykają Pakistańczyków mówiących tym samym językiem, wyznających tę samą religię.

Autorzy przytaczają zdarzenie, kiedy przez granicę z Afganistanu przeszła 50-osobowa grupa Afgańczyków. Urzędnik imigracyjny z Pakistanu pozwolił im na osiedlenie się w wybranym przez nich miejscu i zapewnił pierwszą pomoc w postaci żywności, sprzętów domowych, a co najważniejsze, materiałów na zbudowanie namiotów, czy też szałasów. Niedługo wybiorą oni spośród siebie przywódcę, który będzie ich reprezentował w lokalnym samorządzie.

Od trzech lat wojska sowieckie niszczą Afganistan, mordują ludność. Nawet najbardziej neutralni, znani z tego, że pozostają sami z sobą, nie mogli wyżyć w rodzinnym kraju. Jako przykład służy banda cyganów afgańskich, zwanych Gujar, którzy przywędrowali do Pakistanu i osiedlili się górach, gdzie nie ma ani wody ani ziemi uprawnej. Twierdzą jednak, że dadzą sobie radę, bo przywykli do trudnego życia. W Afganistanie nie mogli jednak wyżyć, bo zniszczone pola nie pozwalały na znalezienie wyżywienia.

Społeczeństwo pakistańskie traktuje nowych przybyszy bardzo serdecznie. Pakistan jest krajem biednym i często trudno zaspokoić potrzeby własnych obywateli. Nie mniej, opiekują się uchodźcami afgańskimi. Zapewniają im bezpłatną opiekę lekarską, racje żywności. W jednym z miasteczek otworzono tkalnię dywanów, aby dać możność Afganom pracy i naturalnie zarobków. W tkalni tej pracują małe dzieci w wieku około 10 lat, które zarabiają $8 tygodniowo.

Inni Afgańczycy znaleźli sobie różne zajęcia. Podobno najpopularniejsze jest zajęcie przewoźnika. Kupują muły i przewożą ludzi oraz towar. Niektórzy przyjęli stanowiska w budownictwie i lokalnym przemyśle.

Międzynarodowy Czerwony Krzyż otworzył specjalny szpital w miejscowości Peshewan, kosztem $2 mln. W szpitalu tym znajdują opiekę uchodźcy afgańscy, którzy są kalekami, prowadzi się również oddział chirurgiczny i ortopedyczny. Wieść o szpitalu rozeszła się bardzo szybko po Afganistanie.

Przybywają do niego nieraz z bardzo daleka, nawet z miejscowości znajdujących się tuż przy granicy Afganistanu z ZSRR.

Wielu uchodźców, po przejściu rekonwalescencji wraca do walki. Wielu przechodzi granicę do Pakistanu tylko dlatego, aby przyprowadzić ze sobą najbliższą rodzinę. Urządziwszy najbliższych — wraca do swego oddziału.

Mimo niezmiernie trudnych warunków życia, ciężkiej walki — partyzanci afgańscy nie tracą nadziei. Mówią, że nie ustaną, dopóki nie wypędzą ze swego kraju sowieckiego najeźdźcy. (ar)

Spring Preview!
Printed Pattern

4858
SIZES 8-18

by Anne Adams

Talk about feminine, this graceful two-part dress expresses the current fashion mood perfectly. Scalloped softness emphasizes shoulder interest.

Printed Pattern 4858: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 60-inch fabric.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

High clothing prices nave you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie iNarkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna- sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"
Sprawnie załatwia:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MOWIMY PO POLSKU

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

(Ciąg dalszy)

331

— Maryla Cuthbert nauczyła mnie zaparzać herbatę. Zobaczy pani. Przede wszystkim jednak wyjadę z panią na ganek, aby pani mogła nacieszyć się promieniami słońca.

— Od lat nie bywałam na zewnątrz — broniła się pani Gibson.

— Och, dziś jest tak pięknie, na pewno to pani nie zaszkodzi. Chcę pani pokazać dziką jabłonkę, która właśnie rozkwitła. Stąd nie może jej pani zobaczyć. Poza tym wieje południowy wiatr, który przyniesie pani zapach koniczyny, rosnącej na polach Normana Johnsona. Przyniosę herbatę, wypijemy ją razem, a potem siądę przy pani z robótką i będziemy zabawiać się ploteczkami.

— Nie przestaję z ludźmi, którzy obmawiają bliźnich — powiedziała pani Gibson w porywie szlachetności. — To jest niegodne chrześcijanki. Czy nie ma pani nic przeciwko temu, żeby powiedzieć mi szczerze, czy to wszystko są pani własne włosy?

— Co do jednego — zaśmiała się Ania.

— Szkoda, że są czerwone. Chociaż zdaje się, że czerwone włosy stają się modne. Lubię, jak pani się śmieje. Nerwowy chichot Pauliny działa mi na nerwy. No cóż, jeśli mam wyjść na dwór, muszę to zrobić. Pewnie zaziębię się na śmierć, ale pani będzie za to odpowiedzialna, panno Shirley. Proszę pamiętać, że mam osiemdziesiąt lat, co do dnia, chociaż podobno Dawid Ackham opowiada po całym Summerside, że dopiero skończyłam siedemdziesiąt dziewięć. Jego matka była Watt z domu. Wattowie zawsze słynęli z zazdroszczenia wszystkim wszystkiego.

Ania wypchnęła fotel na dwór i poprawiła pani Gibson poduszki. Wkrótce potem przyniosła herbatę, którą starsza dama łaskawie raczyła pochwalić.

— Tak, to się da wypić, panno Shirley. Ach, mój Boże, przez cały rok musiałam żywić się wyłącznie płynami. Nikt nie sądził, że przeżyję. Często myślę, że byłoby lepiej, gdybym wtedy umarła. Czy to o tym drzewie pani mówiła?

— Tak. Czyż nie jest piękne? Takie białe na tle ciemnoniebieskiego nieba.

— Nie mam poetycznego usposobienia — taki był jedyny komentarz pani Gibson. Lecz po dwóch filiżankach herbaty wpadła w dość miły nastrój i przedpołudnie upłynęło szybko. Czas było pomyśleć o obiedzie.

— Pójdę go przygotować i przyniosę tu na małym stoliku.

— Nie, tego pani nie zrobi, panienko. Żadnych małpich popisów! Ludzie uznaliby, że to idiotyczne jeść w publicznym miejscu. Nie zaprzeczam, że jest tu dość miło, chociaż zapach koniczyny zawsze pobudzał mnie do mdłości. Przedpołudnie minęło szybciej niż zazwyczaj, ale nie będę jadła obiadu poza domem dla niczyich kaprysów. Nie jestem Cyganką. Niech pani nie zapomni umyć rąk, zanim zacznie pani szykować obiad. O, pani Storey chyba oczekuje gości. Wietrzy całą pościel na dworze. To nie wynika wcale z gościnności. Chce tylko wywołać sensację. Jej matka była z Careyów.

Obiad ugotowany przez Anię zadowolił nawet panią Gibson.

— Nie sądziłam, że ktoś, kto pisze do gazet, umie gotować. Oczywiście wychowała panią Maryla Cuthbert. Jej matka była z domu Johnson. Sądzę, że Paulina obje się nieprzyzwoicie na tym weselu. Nigdy nie wie, czy zjadła już dosyć. Zupełnie jak jej ojciec. Nieraz widziałam, jak objadał się truskawkami, choć wiedział, że za godzinę będzie zwijał się z bólu. Czy pokazywałam pani jego portret, panno Shirley? Niech pani pójdzie do sypialni i przyniesie go. Znajdzie go pani pod łóżkiem. Niech pani pamięta, że nie wolno zaglądać do szuflad! Ale proszę sprawdzić, czy pod biurkiem nie ma kurzu. Nie ufam Paulinie. Aha, oto on. Jego matka była z domu Walker. Obecnie nie ma już takich mężczyzn. Żyjemy w zdegenerowanych czasach, panno Shirley.

— To samo mówił Homer osiemset lat przed naszą erą — uśmiechnęła się Ania.

— Niektórzy z tych pisarzy ze Starego Testamentu zawsze się wygłupiali — odparła pani Gibson. — Przypuszczam, że zdziwi się pani, słysząc to, co powiem, ale mój mąż był człowiekiem o szerokich horyzontach. Słyszałam, że jest pani zaręczona ze studentem medycyny. Sądzę, że większość studentów medycyny pije... Muszą to robić, żeby wytrzymać podczas sekcji. Niech pani nigdy nie wyjdzie za człowieka, który pije, panno Shirley. Ani za takiego, co nie daje nic na dom. Kwiaty i światło księżyca nie wystarczą do życia. Zapewniam panią o tym. Proszę umyć zlew i wypłukać ścierki. Nie znoszę zatłuszczonych ścierek. Myślę, że musi pani nakarmić psa. Jest za gruby, Paulina go przekarmia. Czasem myślę, że będę musiała się go pozbyć.

— O, nie robiłabym tego, pani Gibson. Kradzieże zawsze się zdarzają, a pani dom stoi tu samotnie, z dala od innych. Pies jest dobrym stróżem.

— Niech pani sobie myśli, co chce. Nie lubię się sprzeczać. I to jeszcze, gdy chwytają mnie kurcze w szyi. Pewnie to oznacza, że dostanę ataku.

— Powinna się pani zdrzemnąć. Od razu poczuje się pani lepiej. Otulę panią pledem i zniżę oparcie fotela. Czy chce pani może wyjechać na ganek i tam pospać?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Centrum Polskie w Chicago

Jak już ogólnie wiadomo, Wydział na Stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej i Stowarzyszenie Nowej Emigracji w Chicago zakupiły piękny piętrowy i obszerny budynek na północno zachodniej stronie miasta Chicago, 5844 N. Milwaukee Ave., tel. 631-3300. Budynek ten został już oczyszczony wewnątrz i na zewnątrz, ma odnowioną instalację elektryczną i sprawdzone sieci wodociągowe i kanalizacyjne i jest już kompletnie gotowy do użytku.

Poza przestrzenią, zajętą przez gospodarzy, dom posiada do wynajęcia zamknięte, zapewniające spokój i prywatność obrad, sale na zebrania, a na dole jedną salę dużą na 150 osób z parkietem to tańca. Cena za salę na zebrania została ustalona na 100 dolarów rocznie, to znaczy mniej, niż 10 dolarów miesięcznie. Obecnie dom jest otwarty codziennie w godzinach 10-2 po południu. Oficjalne otwarcie nastąpi w marcu.

Wszystkie organizacje polonijne, które na swych rocznych zebraniach podejmują decyzję zmiany lokalu, powinny ten dom zobaczyc. A jest co zobaczyć, bo dotychczas żadna organizacja polonijna takiego eleganckiego i użytkowego lokalu nie miała. Dywany od ściany do ściany, odpowiednie oświetlenie kandelabrami z hotelu Sheraton, dla osób zmęczonych winda na piętro, na ścianach harmonizujące boazerie i lustra, w pełni wyposażona kuchnia z kawnikami, czynny bar, szatnia, a poza tym pełne wyposażenie w krzesła, kanapy, fotele, stoły, stoliki itp., a wszystko to gustowne i gotowe do użytku.

Jeśli się do tego doda opinię dzielnicy, w której dom jest ulokowany i łatwość zaparkowania samochodu — można mieć nadzieję, że Polonia w Chicago na długie lata będzie miała w tym budynku swe reprezentacyjne centrum.

Oczywiście po telefonicznym umówieniu się, budynek można zobaczyć i omówić warunki wynajmu sali w godzinach wieczornych, tel. 631-3300 codziennie w godzinach 10 rano do 2 po południu.

S. L.

Z Życia Placówki 2 SWAP

Posiedzenie wyborcze Plac. 2 SWAP — Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Amerycie odbyło się w niedzielę, 5 grudnia, w domu własnym, przy 4800 South Wood Str.

Urzędnicy zarządu Placówki zdali sprawozdanie ze swej całorocznej działalności. Sprawozdania te zostały przyjęte z uznaniem.

Do prezydium wyborów, zostali wybrani: Józef Kokoszka, przewodniczący, na asesorów: Zygmunt Mikołajczyk i Bolesław Hejna. Przez aklamację wybrano nowy zarząd Placówki w osobach: January Nazorek, — komendant, Wiesław Osiński — I wicekomendant, Wiesław Mossoczy — II wicekomendant, Edward A. Berdowski — adj. prot., Bernard Romel — adj. finansowy i Leopold Miarkowski — adj. kasowy.

W skład dyrekcji weszli: Edward Osiak, Marian Muzyczko i A. Pociak.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Józefa Kokoszkę, Kazimierza Sowę i Mieczysława Golenia. Gospodarzem Klubu jest Ryszard Matelski.

W latach 1981-82 plac. 2 SWAP złożyła następujące dotacje na różne cele charytatywne: na zbiórkę butów, kupiono 212 par. Dołączyły się do tego daru panie z Korpusu Pomocniczego, kupując 55 par; dołączono do tegu buty ofiarowane przez znajomych i członków, tak, że w sumie przekazano 613 par.

W związku z trudną sytuacją w Polsce, Placówka przekazała na fundusz charytatywny Kongresu Polonii Amerykańskiej $2,700, a na fundusze innych organizacji charytatywnych $462.90.

Na pomoc chorym kolegom przekazano sumę $4,200; dla inwalidów: $400, a w zasiłkach pośmiertnych rodzinom zmarłych $2,750. Na Wielkanoc przekazano dla chorych kolegów $250.

Placówka bierze czynny udział w różnych uroczystościach, obchodach i defiladach organizowanych na terenie metropolii chicagoskiej. Współpracuje bardzo ściśle z Korpusem Pomocniczym Pan.

Janusz Nazorek — komendant
Edward A. Berdowski — adj. prot.

PACZKI DO POLSKI
Transport z Anglii co tydzień
NASZA OFERTA
proszek do prania
31 lbs. — $27.00
łącznie z kosztem transportu
POLEX LTD. (est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Wysyłamy również
inne artykuły i lekarstwa.
Cennik wysyłamy na żądanie.

15-Day Bargain European Holiday
under spiritual direction of
Father Anthony D. IWUC
Veteran International Traveler and Tour Group Leader; Pastor, St. Joseph Parish, Central Falls

$1898 from/to New York **April 4th**
Travel arrangements made by Overseas Travel Co., 2 W. 45th St., New York
France Austria Switzerland Italy Vatican
Paris Lourdes Rome
Vienna Lucerne Nice
PAPAL AUDIENCE
The first step is to send in this coupon today. By return mail you will receive a fact-packed folder which tells you what you can expect every moment of an unforgettable experience.
Rev. Anthony D. Iwuc (phone
St. Joseph Rectory 723-
391 High Street 5427)
Central Falls, R.I. 02863
Dear Father:
Please send your colorful folder:
Name .....
Address .....
City ..... Zip.....

"Lettres Slaves" —Nowa Księgarnia w Paryżu

Otrzymaliśmy z Paryża informacje o powstaniu tam nowej, polskiej placówki księgarsko-antykwarskiej pod nazwą "Lettres Slaves:"

Organizatorzy informują, że celem tej placówki jest prowadzenie kupna i sprzedaży książek dawnych i nowych, rzadkich i wyczerpanych, grafik, map i rysunków dotyczących Polski i innych krajów słowiańskich (w językach oryginalnych i w tłumaczeniach).

W Katalogu No. 1, zamieszczono rozważania Stefana Kisielewskiego (Kisiela), skierowane do odbiorców katalogu, a poświęcone zagadnieniom polskiego piśmiennictwa historycznego, politycznego i literackiego, jakie rozwinęło się poza Krajem.

W liście do redakcji "Związkowego" informującym o powstaniu księgarni-antykwariatu jest już pełne goryczy stwierdzenie: "Borykamy się z kłopotami finansowymi i nie stać nas na opłacenie reklamy w prasie," ale też jest ambitna zapowiedź: "Staramy się propagować książkę polską tak, aby dotrzeć do najdalszych stron świata, gdzie czyta i myśli po polsku człowiek."

Zainteresowani tą inicjatywą księgarską mogą nawiązać łączność, pisząc na adres.

"Lettres Slaves"
31 rueDauphine
75006 PARIS, France

Studenci w PRL

Reżym podjął próbę generalnego podporządkowania sobie całej młodzieży studenckiej. "Tygodnik Powszechny" doniósł, że "uległ rozwiązaniu Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej. Władze rozwiązały Związek Młodzieży Demokratycznej. Minister nauki i szkolnictwa wyższego i techniki rozwiązał wszystkie organizacje studenckie będące w rejestrach rektorów szkół wyższych a także w rejestrze ministra nauki i szkolnictwa wyższego".

Jednocześnie partyjna "Polityka" podała, że "podpisano Deklarację Zasad Współpracy Socjalistycznych Związków Młodzieży: ZSP, ZHP, ZMW i ZSMP. Zapowiedziano powołanie stałej instytucjonalnej platformy tej współpracy.

ZSK to skrót nazwy nowego prorządowego Związku Studentów Polskich.

KIRYAT SHEMONA, IZRAEL. — Izraelsko-libańskie rozmowy na temat wycofania wojsk z Libanu. Zdjęcie z 30 grudnia, 1982 r. (UPI)

Koncert Waldemara Koconia Na Budowę Kościoła-Pomnika

600-lecia Królowej Polski

W niedzielę 16-go stycznia o godz. 3 po poł. odbędzie się u Księży Salwatorianów w Gary (Merrillville), Ind. specjalny koncert w wykonaniu znanego śpiewaka — autora i wykonawcy swoich piosenek — Waldemara Koconia.

Obok pełnych dynamizmu i niepowtarzalnego wyrazu piosenek usłyszymy recytowany poemat o Papieżu i niezapomnianym Prymasie tysiąclecia. Pan Waldemar przy akompaniamencie zespołu muzycznego śpiewał także będzie kolędy.

Po koncercie odbędzie się zabawa taneczna. Nie zapomniano też o polskiej kuchni, która ugości wszystkich smacznym, myśliwskim bigosem i pączkami.

Imprezę rozpoczniemy wyświetleniem prezroczy z watykańskiej wystawy obrazów, jaką urządzili Państwo Koss z Nowego Yorku z okazji kanonizacji św.Maksymiliana Kolbe. Między innymi zobaczymy moment poświęcenia obrazu M.B. Częstochowskiej przez Ojca Świętego, przeznaczonego do budującego się kościoła Księży Salwatorianów.

Całkowity dochód z koncertu i zabawy — dzięki uprzejmości p. Koconia i p. Maryli Sarniak z Chicago — przeznaczony jest na budowę nowego kościoła.

Bilety w cenie 10 dolarów rezerwować można telefonicznie (219) 884-0714, lub nabyć przy wejściu.

Kurs Języka Angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement prowadzi kurs języka angielskiego dla początkujących i średnio zaawansowanych. Lekcje odbywają się w poniedziałki, wtorki i środy, rano od 9:30 do 11 i wieczorem od 7 do 8:30.

Kurs dla początkujących jest dwa razy na tydzień w poniedziałki i środy, a dla zaawansowanych tylko raz we wtorki. Kurs zaczął się zeszłej jesieni, ale chętnych zawsze przyjmiemy.

Po dalsze informacje proszę zgłaszać się w powyższych dniach na parę minut przed godzinami lekcji.

Kurs jest bezpłatny, a dom społeczny Northwestern University Settlement mieści się pod numerem 1400 West Augusta Blvd. (róg Noble St.).

'Opłatek" 5 K.D.P.

Zarząd Koła 5 K.D.P. zaprasza członków wraz z rodzinami, kolegów i przyjaciół, na tradycyjny "Opłatek", który odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia 1983 r., o godz. 3:00 po poł. w sali Koła SPK, Nr. 31, 3242 N. Pulaski Rd.

W programie między innymi udział wezmą: Nina Oleńska i Ref-Ren. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, uprzejmie prosimy o rezerwacje do 12 stycznia na tel.: 631-1776 lub 775-5936.

K. Jodkowski — prezes
S. Kosak — sekretarz

Polski Festyn w Winnetce

Winnetka Community House zaprasza na "Festyn polski", jaki urządza w sobotę, 22 stycznia br., w domu własnym przy 620 Lincoln Ave., w Winnetce, Ill.

W programie wystąpi zespół Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego "Lasowiacy". Organizatorzy przygotowują obfity bufet i wiele atrakcji.

Wstęp, łącznie z kolacją (bufet samoobsługowy) $10 od osoby. Miejsca należy rezerwować nie później jak do 15 stycznia, telefonując na nr. 446-0537.

Korpus Pomocniczy Placówki 141 SWAP

Zawiadamiamy koleżanki z Korpusu Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, że posiedzenie w styczniu 1983 nie odbędzie się. Datę i miejsce następnego posiedzenia podamy po zebraniu koleżanek urzędniczek.

Apelujemy o zapisanie choć jednej nowej członkini do Korpusu, abyśmy mogły wspólnymi siłami pomóc naszym chorym i bezdomnym Kolegom inwalidom.

Planujemy urządzić zabawę dochodową oraz będziemy miały wysprzedaż rzeczy nowych i używanch, które nam Koleżanki przyniosły, aby zasilić fundusz pomocy dla rodaków w Polsce oraz dla Weterana Inwalida.

Na liście chorych mamy kilka Koleżanek, tą drogą przesyłamy im życzenia prędkiego powrotu do zdrowia.

Henryka Michałowska — prezeska
Helena M. Stermińska — sekretarka

Zebranie Zarządu Komitetu Imigracyjnego

Zebranie Zarządu Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago odbędzie się w piątek, 14 stycznia 1983 roku, o godz. 7 wieczorem, w lokalu SPK Koło Nr. 31 przy 3242 N. Pulaski Rd.

Jest to ważne zebranie, na którym zostaną omówione sprawy związane z zakończeniem "Apelu Gwiazdkowego" i "Opłatkiem" Komitetu, który odbędzie się w niedzielę, 30 stycznia br., w sali Golden Swan przy 5142 W. Belmont Ave.

Na zebranie to proszę przynieść "Puszki", które powinny być zebrane do 10 stycznia i listy imienne, z których donacje zostaną zdane skarbnikowi, który zapozna nas z wynikiem dotychczasowej zbiórki na tegoroczny Apel.

Wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie.

Zbigniew Radoniewicz — prezes

"Opłatek" b. Więźniów Obozów Koncentracyjnych Zmiana Lokalu

Polskie Stowarzyszenie Byłych Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych, Oddział w Chicago — uprzejmie zaprasza Członków i Sympatyków z rodzinami i przyjaciółmi na tradycyjny "Opłatek", połączony z obiadem.

Ta nasza uroczystość bożonarodzeniowa odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia, o godz. 2:30 po poł., **nie na Pułaski Rd. — lecz w Milwaukee** Inn Restaurant, 6474 Milwaukee Ave. (naprzeciw pętli autobusowej).

Inwokację wygłosi kapelan Stowarzyszenia ks. Jan Chrzciciel Kołaczek z Munster, Ind. Telefoniczne zgłoszenia obecności na nr 286-1760 do dnia 14 stycznia.

Zapraszamy wszystkich b. Więźniów obozów koncentracyjnych, zrzeszonych i nie zrzeszonych, celem zacieśnienia kontaktów koleżeńskich i spędzenia popołudnia w miłej, koleżeńskiej atmosferze.

Prosimy o zwrócenie uwagi na zmianę lokalu, która wynikła z przyczyn od Zarządu niezależnych oraz na konieczność uprzednich telefonicznych zgłoszeń obecności na nr 286-1760 do 14 stycznia.

Zarząd Oddziału

Komunikat Skarbu Narodowego

Niniejszym powiadamiamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R. P. na stan Illinois, połączone z wyborami do nowych władz, odbędzie się w piątek, dnia 14 stycznia 1983 roku, o godzinie 7:30 wieczorem w domu 90 Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Road, Chicago. Prosimy o liczny udział i punktualne przybycie.

Sekretariat

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 41 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w piątek, 4 lutego 1983 roku, o godz. 8 wieczorem, w sali restauracji La Sada, 5325 W. Fullerton. Uprzejmie prosimy prezeski i prezesów Grup Związkowych przy Gminie 41 ZNP o powiadomienie swej delegacji o posiedzeniu, oraz o przysłanie nazwisk i adresów delegatów wybranych do Gminy na 1983 r.

Listy delegatów winny być wysłane jak najprędzej na ręce sekretarki Gminy 41 ZNP, Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt, Chicago, Ill. 60647.

Zawiadamia się, że komisja obliczeń książek spotka się o godz. 7 wieczorem w piątek, 4 lutego 1983 r., w sali posiedzeń Gminy 41 ZNP.

Komitet Rozwoju prosi wszystkich o zapisanie choć jednego nowego członka. Aplikacje można przynieść na posiedzenie Gminy 41 ZNP.

Józef Szczypta — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

Serdecznie Przepraszamy

W czwartkowym wydaniu "Dziennika" (6 stycznia br. na str. 3, w podpisie pod zdjęciem Jubilatów, 50-lecia pożycia małżeńskiego, państwa Konrada i Kazimiery Hrybyk, zakradł się błąd drukarski. Bardzo nam przykro, i przepraszamy Jubilatkę panią Kazimierę Hrybyk.

Instalacja Klubu Błażowian

Komitet Klubu Błażowian zawiadamia swoich członków i członkinie, że posiedzenie połączone z instalacją odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia 1983 r., o godz. 1 po poł. punktualnie.

Posiedzenie odbędzie się w domu sali Kościuszko Park, przy 2732 N. Avers Ave. Będzie podana smaczna kolacja, a po kolacji rozgrywki, to też prosimy o przyniesienie ze sobą fantów.

Stanley Jaskułka—prezes
Helen Nowak—sekr. prot.

Polski "Opłatek" w South Bend, Ind.

W niedzielę, 16 stycznia, o godz. 1-ej po poł. (E.S.T.) odbędzie się w St. Adalbert's Heritage Center, przy Olive i Grace, w South Bend, tradycyjny, polski "Opłatek", organizowany co roku przez American Relief Committee for Free Poland.

W tym roku głównym mówcą zgodził się być p. Aloysius Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego.

Tradycyjnego obrzędu dzielenia się opłatkiem dokona ks. Eug. Kazmierczak, proboszcz parafii Św. Wojciecha. Toastmistrzem będzie Jerome Hoffman. Występ chóru parafialnego i zbiorowy śpiew kolęd dopełnią programu.

Na zakończenie zabawa taneczna, do której grać będzie znana w South Bend orkiestra "Continentals".

Bilety w cenie $7.50 nabywać można u przewodniczącej komitetu "Opłatka", G. Grzesiowskiej, tel. 288-5942, do dnia 12 stycznia.

"Jasełka" w Polskiej Szkole Im. Emilii Plater

Uczniowie, nauczyciele oraz zarząd Polskiej Szkoły im. Emilii Plater w Mount Prospect serdecznie zapraszają na "Jasełka", które odbędą się w niedzielę, 16 stycznia, o godz. 2:30 po poł., w audytorium naszej szkoły, tj. Prospect High School, 801 Kensington Rd., Mt. Prospect, Ill.

Danuta Schneider, kierowniczka;
Sabina Hass, prezeska

Mówiącą Rybę Złowiono w Bałtyku

(ŻW)—Rybak z nadmorskiej miejscowości rybackiej Chłopy, w woj. koszalińskim. Jan Świtalski złowił w Bałtyku niespotykaną w tym rejonie morskim rybę-dziwoląga. Ma ona ciemny grzbiet, czerwono-białe podbrzusze i duże niebieskie płetwy piersiowe. Ryba ma także specjalny miesień pęcherza pławnego, który umożliwia jej wydawanie. . . głosu.

Fachowcy stwierdzili, że jest to ryba z rzędu okoniowatych i nosi nazwę kurka czerwonego (trigla lucerna). Ten gatunek ryb nie występuje w Bałtyku; spotykany jest często w Morzu Północnym.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Posiedzenie Grupy 759 ZNP

Posiedzenie Grupy 759 ZNP Tow. Nadwiślańskiego odbędzie się w środę, 12 stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Sekretarz finansowy, jak zwykle, będzie urzędował od godz. 7-ej.

Jan Jurek, prezes

Posiedzenie Gr. 3175 ZNP Tow. Millenium

Tow. Millenium, Grupa 3175 ZNP, zawiadamia swych członków, że posiedzenie wyborcze połączone z instalacją odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia br., o godz. 2 po poł. w sali Cornell Park, przy 50-ej i Wood. Prosimy o liczne przybycie.

A. Paściak — prezes

Zebranie Grupy 2927 ZNP Tow. Wierność

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 19 stycznia br., o godz. 7 wieczorem w sali Cornell Park przy 51-ej i Wood. Prosimy członków o liczny udział, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Melania Winiecka — prezeska
Marie Pawlikowska — sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, zwołuje swe roczne posiedzenie na niedzielę, dnia 16 stycznia 1983 roku, o godz. 2 po poł. w sali Parku Holstein, 2200 N. Oakley Ave.

Uprzejmie prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Po zebraniu odbędzie się przyjęcie instalacyjne. Zaproście swe rodziny, abyśmy mogli spędzić miłe chwile w gronie naszych Związkowczyń i Związkowców.

Zenon Ziółkowski — prezes

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego będzie miał wakacje zimowe w miesiącach styczeń i luty. Prosimy członków o opłacenie zaległego podatku za rok 1982 i apelujemy o zapłacenie składek na rok 1983.

Zarząd będzie miał swe posiedzenie w lutym, aby opracować plan pracy w roku jubileuszowym. Osoby zainteresowane nogą zgłosić swój udział w pracy komitetów: rozwoju, zabaw i dobrobytu. Zgłoszenia można kierować na ręce sekretarki Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt, Chicago, IL., 60647 — najpóźniej do 15 lutego 1983. Można także zawiadomić sekretarkę telefonicznie, dzwoniąc wieczorami na nr. 276-5891.

Czesław M. Pawlak — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

Nadzwyczajne Zebranie Zarządu Z.K.P.

Nadzwyczajne zebranie zarządu dyrekcji Związku Klubów Polskich oraz prezesów wszystkich Klubów odbędzie się w środę, 12 stycznia, o godz. 7-ej wiecz., w siedzibie własnej, 5835 W. Diversey Ave.

Tematem tego zebrania będzie sprawa kupna domu.

Prosimy o przybycie.

Adam Ocytko, prezes;
Salomea Koziara, sekr.

Posiedzenie Klubu Parafii Zassów

Klub Parafii Zassów będzie miał swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 16 stycznia, o godz. 2:30 po poł., w sali Paradise, przy 1748 W. 48th Street. Prosimy o liczny udział, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Zofia Piekos — prezeska
Aniela A. Bartkowicz — sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Klubu Zaborowian

Zawiadamiamy, że posiedzenie wyborcze połączone z instalacją odbędzie się 16 stycznia, o godzinie 2:30 po południu, w nowej sali domu ZKP, 5835 W. Diversey.

Wybory w miesiącu grudniu nie odbyły się ponieważ było mało członków. Przypominamy, że obecność jest obowiązkowa. Równocześnie prosimy wszystkich członków o przybycie na to posiedzenie.

Mieczysław Dzik — prezes
Stanisław Gulik — sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Gub. Thompson Po Raz Trzeci

Gdy stanowy Sąd Najwyższy przesądził na niekorzyść demokraty Adlai Stevensona sprawę przeliczania głosów w skali stanowej w celu ustalenia kto właściwie został wybrany gubernatorem Illinois w listopadowych wyborach, Stevenson zdecydował na tym zakończyć swój prawny spór o wyniki listopadowego głosowania.

Stevenson podał do wiadomości, że nie będzie podejmował dalszych posunięć prawnych, że przyjmuje decyzję stanowego Sądu Najwyższego, który głosami 4 do 3 nie poparł zabiegów Stevensona. Tym samym gub. James Thompson utrzymał się na urzędzie, co prawda przewagą tylko 5,074 głosów, jak orzekła Stanowa Rada Wyborcza, ale mimo to będzie urzędował w Springfield, Ill. trzecią kolejną kadencję, co jest wydarzeniem w naszym stanie bez precedensu.

Trzeba też zauważyć, że w gronie większości, która (cztery głosy) w stanowym Sądzie Najwyższym opowiedziała się przeciw żądaniu Stevensona przeliczania głosów w całym stanie, znajdowali się nie tylko trzej sędziowie republikańscy, ale też jeden sędzia demokratyczny, Seymour Simon, były przywódca demokratyczny w polityce chicagoskiej i pow. Cook. Można sądzić, że Simon mógł kierować się w zajęciu takiej postawy nie tylko względami czysto prawnymi, ale też mógł w niej ujawnić nastawienie dawnego polityka demokratycznego, pozbawionego wpływów i stanowisk w polityce lokalnej, ale zwycięskiego w wyborach o stanowisko sędziego stanowego Sądu Najwyższego.

Ale wszystkie te sprawy trzeba przesunąć już na polityczny margines, a natomiast istota rzeczy w sytuacji politycznej w naszym stanie sprowadza się do faktu, że właśnie wczoraj gub. Thompson objął urzędowanie, mając u swego boku dwóch zwycięskich republikanów, wicegubernatora George Ryana i stanowego sekretarza Jima Edgara, ale też i trzech zwycięskich demokratów, Neil F. Hartigana na stanowisku stanowego Prokuratora Generalnego, Rolanda W. Burrisa na stanowisku kontrolera stanowego oraz Jamesa H. Donnewalda na stanowisku stanowego skarbnika.

Ten układ sił politycznych w zakresie administracji stanowej będzie nakładał na przedstawicieli obu partii poważne obowiązki w zakresie ustalania polityki, jak i podejmowania decyzji w konkretnych sprawach. Problemy całego kraju są trudne i skomplikowane w wielu dziedzinach życia wewnętrznego, szczególnie jeśli chodzi o bezrobocie, wynikające z zastoju w różnych przemysłach. Ale i sytuacja w stanie Illinois nie może być oceniana w jasnych barwach, gdyż również mamy te same trudności, jakie występują w skali całego kraju.

Stąd też jest rzeczą oczywistą, że gub. Thompson będzie potrzebował współdziałania i pomocy ze strony demokratycznych członków stanowego gabinetu, którzy są politykami wysokiej klasy i można sądzić, że będą traktowali z całą powagą swoje obowiązki zarówno w służbie interesom obywateli naszego stanu, jak i w zakresie spraw wynikających z roli Illinois na tle potrzeb ogólnokrajowych.

Można oczekiwać, że gub. Thompson będzie prawidłowo oceniał wyniki listopadowego głosowania, wyciągając z nich praktyczne wnioski polityczne. Gubernator jest zręcznym politykiem i potrafił w poprzednich dwóch kadencjach kierować sprawami stanu ze stanowiska potrzeb ogółu obywateli. Ale inny był poprzedni układ sił w stanowej Legislaturze, a inny będzie obecnie, gdy obie izby będą kontrolowane przez demokratyczną opozycję.

Od tej opozycji wyborcy będą mieli prawo również domagać się, aby w sprawach wyraźnych interesów publicznych demokratyczna większość w Legislaturze nie podejmowała bezzasadnych rozgrywek partyjno-politycznych, gdyż i w Illinois jest czas na prowadzenie polityki, ale nie na czysto partyjne politykierstwo.

Nowe władze w naszym stanie, z gub. Jamesem Thompsonem na czele, objęły urzędowanie. Przekazujemy więc wszystkim czołowym urzędnikom stanowego gabinetu najlepsze życzenia mądrej służby publicznej.

Apel Prez. Mubaraka

Wydawało się, że inwazja Libanu przez wojska izraelskie, mimo nieszczęść jakie niesie każda wojna, będzie pozytywnym krokiem na drodze do pokoju w tym nieszczęsnym kraju, wstrząsanym od lat bratobójczymi walkami w których zginęło kilkadziesiąt tysięcy ludzi (setki tysięcy zostało rannych). Izraelczycy rozbili siły militarne PLO i zmusili do wyjazdu przywódcę Palestyńczyków Arafata, który stworzył w Libanie państwo w państwie, usunął na bok wybrany rząd, zajmując jego miejsce, a kraj zamienił w bazę wypadową przeciw miastom i wsiom w Izraelu. Izraelczycy skończyli również w części Libanu hegemonię Syrii — klienta Moskwy.

Nadzieje na pokój w Libanie nie sprawdzają się. Mocarstwa i sąsiednie państwa arabskie w dalszym ciągu wyzyskują i podsycają nienawiść religijną, zbroją milicje walczących z sobą wyznań i rzucają je do walki. Rząd Libanu odzyskał władzę tylko w Bejrucie i okolicy, na terenach, gdzie służbę porządkową pełnią wojska międzynarodowe, w tym także amerykańskie. Powstały jednak korzystniejsze warunki do zawarcia pokoju między Izraelem a sąsiadami.

Rozbicie PLO osłabiło autorytet Arafata i zmniejszyło jego możliwości zbrojnego i moralnego terroryzowania rządów arabskich, by je zmusić do popierania nieustępliwej polityki wobec Izraela. Prez. Reagan uznał nową sytuację za właściwy moment do podjęcia inicjatywy pokojowej, zmierzającej do zakończenia stanu wojny między Izraelem a Arabami, który trwa od powstania państwa żydowskiego w 1948 r.

Inicjatywa prez. Reagana została odrzucona przez radykalne rządy arabskie, ale przyjęta z zastrzeżeniami przez arabskie rządy umiarkowane i Izraela. Rząd premiera Begina zdecydowanie sprzeciwia się utworzeniu na okupowanych terenach prawobrzeżnej Jordanii państwa arabskiego, widząc w tym, nie bez podstaw, śmiertelne zagrożenie Izraela. W państwie tym władzę objął by Arafat, który wiele lat temu oddał się do dyspozycji władców na Kremlu. Znając to stanowisko Izraelczyków, prez. Reagan zaproponował związanie terenów arabskich na prawym brzegu Jordanu z Jordanią pod rządami, raczej przyjaznego Zachodowi, króla Husseina. Tereny te przed Wojną Sześciodniową w 1967 r. były częścią Jordanii.

Król Hussein po wizycie w Washingtonie odniósł się do propozycji prez. Reagana bez entuzjazmu. Premier Begin przyspieszył zakładanie osiedli żydowskich na okupowanych terenach, dając do zrozumienia, że nie ma zamiaru z nich rezygnować.

Ostatnio prezydent Egiptu Hosni Mubarak, jedynego państwa arabskiego, które zawarło pokój z Izraelem, wystąpił z apelem do króla Husseina i Arafata, by jak najprędzej doszli do porozumienia i przyjęli propozycje prezydenta Reagana. Prez. Mubarak zwrócił uwagę króla Husseina i Arafata na tempo budowy nowych osiedli izraelskich na okupowanych terenach, stwierdzając trafnie, że zwłoka w załatwieniu sprawy Palestyńczyków utrudni znalezienie rozwiązania, bo na drodze staną osiedla izraelskie.

Prez. Mubarak pod koniec stycznia odwiedzi Washington. Trwały pokój między Izraelem a Arabami będzie niewątpliwie jednym z głównych tematów dyskusji szefa rządu egipskiego z oficjalnymi czynnikami amerykańskimi. Mubarak podkreślił, że Egipt łączą dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, ale niepokoi go zwiększenie przez Kongres Stanów Zjednoczonych pomocy dla Izraela. Kongres podjął decyzję zwiększenia pomocy wbrew stanowisku Białego Domu i Departamentu Stanu. Prezydent Egiptu w przeciwieństwie do wielu środowisk amerykańskich od początku potępiał inwazję Libanu przez Izrael i uważa zwiększenie pomocy dla "agresora" za wyraz uznania.

Mówiąc o dobrych stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, Mubarak równocześnie złożył ukłon pod adresem Moskwy, stwierdzając, że nie ma zamiaru ignorować "innego supermocarstwa". Trudno powiedzieć, czy jest to szantaż zmierzający do wywarcia nacisku na Washington, by silniej przechylił się na stronę Arabów. Jego apel do króla Husseina i Arafata, by uzgodnili stanowisko i odnieśli się pozytywnie do propozycji prezydenta Reagana w sprawie Palestyńczyków, zasługuje na uznanie i może być ważnym krokiem na drodze do rozwiązania trudnego i bolesnego zagadnienia, od którego zależy trwały pokój między Arabami i Izraelem.

To i Owo

. . . Japonia jest największym na świecie producentem piłek do tenisa. Produkuje się tam corocznie 12 mln sztuk piłeczek. Najnowszym japońskim "przebojem" na tenisowym rynku są jednak dyskretnie perfumowane piłki dla pań uprawiających ten sport.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Rok 1982

(Dokończenie)

NOWY DZIENNIK — W akcji pomocy Polsce amerykańska Polonia ma długą i zaszczytną tradycję. Jeszcze Polska emigracja ludowa XIX w., z której narodziła się następnie dzisiejsza Polonia amerykańska, słała do Polski pod zaborami bardzo wydatną pomoc. W dwudziestoleciu niepodległości potrzeby tego typu zmalały, a depresja w Stanach Zjednoczonych miała też swój ograniczony wpływ. Ale i w tym czasie płynęły za Atlantyk miliony dolarów rocznie.

W czasie wojny pomoc szła dla jeńców w obozach niemieckich, a także, w poważnej ilości — dla Polaków deportowanych w Rosji sowieckiej. Drogę dla tej pomocy utorował układ Sikorski-Majski. Po ewakuacji części Polaków z ZSRR z armią gen. Andersa Polonia "adoptowała" obozy uchodźców na Bliskim Wschodzie, w Afryce i w Meksyku.

Po wojnie pomoc Polonii znów przybrała ogromne rozmiary. Według obliczeń statystycznych, Polonia w tym okresie przekazywała do Polski około 300 mln dolarów rocznie. Niemałą w tym rolę grała turystyka do Polski, w niektórych latach sięgająca blisko 100 tys. osób. Niemal każdy wyjeżdżający zostawiał w Polsce paręset, tysiąc, a nawet więcej dolarów. Inną drogą przekazu, poza pomocą indywidualną rodzinom, były firmy wysyłkowe oraz PKO.

Pomoc Humanitarna 1982

Nowy okres ofiarności na rzecz Polski rozpoczął się z chwilą katastrofy gierkowskiej gospodarki,kiedy ponownie wystąpiły braki i pojawiły się kolejki przed sklepami. W 1980 r. Lech Wałęsa przysłał z Polski do Stanów Zjednoczonych swego przedstawiciela — mec. Gryszkiewicza, aby zapoczątkować Bank Leków, z którego pod nadzorem "Solidarności" mogły korzystać polskie szpitale, cierpiące na skutek braku środków medycznych. W ramach tego programu odeszło do Polski kilka transportów leków.

Wprowadzenie stanu wojny przerwało jednak akcję. Wznowiono ją po porozumieniu z Episkopatem polskim, który przejął ogólny nadzór nad dystrybucją przesyłanej pomocy. W chwili obecnej 19 szpitali zaadoptowanych przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej otrzymuje transporty niezbędnych leków i sprzętu medycznego, częściowo drogą powietrzną, częściowo morską. Przesyłki obejmują również żywność, oddawaną przez rząd amerykański po cenach symbolicznych, odzież, obuwie itd.

Transportem i pomocą zajmują się organizacje specjalizujące się, jak: fundacje "HOPE", "Americares" i inne. Łącznie, kanałami tymi przekazano w ciągu 1982 r. pomoc za około 12 mln dolarów.

Z nadwyżek rządowych pomoc żywnościową, głównie do instytucji, wysyła również organizacja "Care". Największe jednak wsparcie, sięgające dziesiątków, jeśli nie setek milionów dolarów, płynie od poszczególnych rodzin do najbliższych w Polsce. Innymi kanałami szły i idą przesyłki dla internowanych, uwięzionych i ich rodzin. Trudno jest statystycznie wykazać zakres tej pomocy. Generalnie jednak można stwierdzić, że w obliczu tak wielkich potrzeb wciąż nie jest ona dostateczna i mniejsza niż dawniej. Jedną z przyczyn jest upływ czasu, który rozluźnia związki dawnej Polonii z rodzinami pozostałymi w Polsce. U schyłku roku 1982, wobec wzrostu wartości dolara w Polsce, pomoc częściej przybiera formę przekazów pieniężnych.

Odrębną formą wsparcia w 1982 r. było wysyłanie naukowej literatury do polskich instytucji naukowych, nie będących w stanie prenumerować potrzebnych im czasopism, zwłaszcza w zakresie medycyny i nauk ścisłych, co zaczynało grozić rozluźnieniem stosunków naukowych między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Zajmował się tym Polski Instytut Naukowy i szereg amerykańskich fundacji i instytucji.

Najsłabszą formą humanitarnej pomocy Polonii było to, że nie zdołała ona objąć szerszych kół społeczeństwa amerykańskiego na przykład na wzór wojennej pomocy amerykańskiej dla Wielkiej Brytanii pod nazwą "Bundles for Britain", "Bundles for Poland" niestety nie pojawiły się.

Środki Masowego Przekazu

Rok, który dobiega końca, w historii stosunków narodu polskiego z amerykańskim nacechowany był niespotykaną aktywnością w dziedzinie informacji. Przed i po wprowadzeniu stanu wojny w Polsce tematy polskie nie znikały z pierwszych stron najpoważniejszych amerykańskich dzienników. Artykuły publicystyczne analizujące fenomen "Solidarności" i rozprawę z nią przez reżim Jaruzelskiego i Moskwę były na porządku dziennym. Telewizja poświęciła sprawom polskim czas, zarówno w ramach wiadomości, jak i w formie obszernych, często kilkugodzinnych programów. Podobnie prasa polsko-amerykańska, a przede wszystkim "Nowy Dziennik" rozbudowały działy informacji z Polski i o działalności "Solidarności" za granicą.

Zainteresowanie Polską trwa nadal. Nic nie wróży jednak, aby świat zachodni był zdecydowany podjąć trudne zadania rozwiązania sytuacji polskiej i europejskiej, stworzonej w Jałcie i lekkomyślnie potwierdzonej w Helsinkach.

Koniec

Andrzej Guzowski

Wałęsa Zwolniony i Co dalej?

Breżniew umarł. Mistrz terroru i pan na Gułagu Juryj Andropow zajmuje jego miejsce. Arcybiskup Glemp spotyka się z Jaruzelskim i apeluje do mas pracujących narodu o poniechanie demonstracji i strajków. Wspólnie z Jaruzelskim ogłaszają datę zaproszenia Ojca Świętego do odwiedzenia Polski. Jaruzelski wypuszcza Lecha Wałęsę bez stawiania mu ponoć jakichkolwiek warunków. Nawet wielkomyślnie anuluje zapowiedziany wywiad z Wałęsą dla warszawskiej telewizji, aby "nie postawić go w ambarasującą sytuację," jak to miało miejsce z przywódcą wiejskiej "Solidarności" Kulajem, kilka miesięcy temu.

Lech jest więc na wolności, o ile można powiedzieć, że ktokolwiek jest dziś w Polsce na wolności. Jest w domu w Gdańsku z żoną i dziećmi, w niedzielę może pójść do kościoła na Mszę. Ale z widoczną rozwagą nie do swojego kościoła parafialnego św. Brygidy, gdzie go oczekiwał tłum, lecz do małego kościółka, w którym nikt się go nie spodziewał. Barczysty chłop w skórzanej kurtce szedł tuż za nim, odganiając reporterów i fotografów. To jego osobisty "anioł stróż," osobista ochrona, z "Solidarności," nie ze Służby Bezpieczeństwa. Choć nikt nie wątpi, że kilku łapsów z S.B. z pewnością kręciło się w pobliżu.

Wałęsa spotkał się nawet z zagranicznymi dziennikarzami. Tyle tylko, że im nic nie miał do powiedzenia. Ot, że stoi na gruncie porozumień gdańskich, że "nie przyjmie żadnego porozumienia na kolanach," ale słowa "Solidarność" nie wymienił. Pojechał do Warszawy i miał dłuższą konferencję z Prymasem. Ani on, ani Prymas nie podali o czym rozprawiali. Po zwolnieniu, a przed powrotem do domu Wałęsa miał długą rozmowę w Otwocku z Prokuratorem Generalnym, który pouczał go rzekomo o obowiązujących prawach, a więc pewno i o nowej ustawie o "pasożytnictwie społecznym." No tak, Lecha można łatwo zaliczyć do "pasożytów." Od jedenastu miesięcy nie miał żadnej pracy, żył na koszt państwa. Słyszy się, że Wałęsa ma zostać doradcą komisji przy diecezji gdańskiej.

Wypuszczono Lecha, ale inni działacze "Solidarności," setki ich, nadal siedzą. Sejm "kiwajłów" zdelegalizował niezależny związek zawodowy. "Solidarność" oficjalnie nie istnieje. Wałęsa nie jest przywódcą niczego, albo, jak chce Jerzy Urban, "byłym przywódcą byłych związków zawodowych."

W tytule tego artykułu napisałem "I CO DALEJ?". Właśnie, i co dalej? Wałęsa prosi wszystkich o miesiąc czasu, by się zorientować, co się w kraju dzieje, jakie są nastroje społeczeństwa. Niewątpliwie, posiada on nadal olbrzymi kapitał zaufania ogółu społeczeństwa. Ale czy istniejące warunki, nawet przy zniesieniu stanu wojennego, pozwolą mu na wykorzystanie tego kapitału? "Zamordyzm" jest hasłem reżimu Jaruzelskiego i junta komunistyczna jest widocznie przekonana, iż metoda ta działa. Oczywiście na bardzo krótką metę. Bo stan wojenny i "zamordyzm" niczego nie rozwiązały i rozwiązać nie mogą. Gospodarka się wali i bez umowy społecznej stoczy się do zupełnego bankructwa. Sowiety nie pomogą, ich gospodarka kuleje coraz bardziej. I Moskwa idzie raczej na wyduszania ostatniej kropli potu z satelickich krajów, aby podreperować własne niedomogi ekonomiczne.

Ruch wolnościowy mas pracujących, jakim była "Solidarność" można chwilowo przytłumić pałkami, gazem łzawiącym i szykanami. Ale masy pracujące Polski 28 miesięcy temu sprężyły swe muskuły i przekonały się, jak są one potężne. I społeczeństwo polskie tego nie zapomni. Cała frazeologia marksizmu powtarza w kółko, jaką to potęgą, choć często uśpioną, są uciskane masy pracujące. Nigdzie właśnie masy pracujące nie są tak uciśnione, jak pod władzą ustrojów mieniących się marksistowskimi. Jaruzelski i jego mocodawcy na Kremlu powinni sobie uświadomić, że w Polsce te masy pracujące nie są już uśpione. Są chwilowo odurzone oparami gazów łzawiących i razami zomowskich pał. Ale to minie.

Polacy nigdy nie byli sforą potulnych baranów. Nadejdzie chwila, że szafujący słowem "ludowy, ludowa, ludowe," dzierżawcy Polski z woli Kremla przekonają się, co znaczy **gniew ludu.** Można, być może, jeszcze tego uniknąć. Bo wybuch GNIEWU LUDU może się stać straszliwą tragedią. Nie uniknie się jednak tego przez jakieś pozorne zaklajstrowanie sytuacji, jakąś pseudo umowę społeczną, której wykonania będzie pilnowało ZOMO. Polskę uratować może tylko i jedynie uczciwe porozumienie między społeczeństwem a władzą. Na ustępstwa w takim porozumieniu pójść musi władza. Władza bowiem się skompromitowała, władza dała świadectwo, że nie potrafi rządzić, że nie umie kierować gospodarką i nie jest zdolna do zyskania choćby minimum zaufania ze strony społeczeństwa.

Kościół jest potęgą moralną, którego poparcie dla zawieranej umowy społecznej jest kluczowym warunkiem trwałości tej umowy. W tej sytuacji władze kościelne w Polsce muszą wykazać dużo cierpliwości. Ale cierpliwość nie może oznaczać odstąpienia od podstawowych nakazów moralnych i nie może oznaczać szukania porozumienia za wszelką cenę. Nawet przyjmując na siebie rolę pośrednika między społeczeństwem a władzą, polska hierarchia kościelna musi pamiętać, że może nadejść chwila, kiedy trzeba będzie powtórzyć za Stefanem Kardynałem Wyszyńskim: "Non possumus."

Nasze Wiadomości (Kalifornia)

"Czerwony Mandaryn" w Afryce

Premier Chin, Zhao Ziyang podróżuje po Afryce, gdzie spotyka się z szefami zarówno lewicowych rządów (Zimbabwe, Tanzania), jak i prawicowych (Zaire). Wszędzie, gdzie tylko ma okazję, mówi Afrykańczykom, że za wszystkie swoje kłopoty powinni obwiniać Rosję Sowiecką i Stany Zjednoczone. Zachęca również czarnych i białych władców, by szli samodzielną drogą, a jeżeli któryś rząd "postawi się" i nie będzie popierał polityki Moskwy lub Washingtonu, Pekin udzieli mu wszelkiej potrzebnej pomocy.

Zhao przyrzekł Egiptowi dostarczenie samolotów wojskowych, Algerii pomoc w budowie nowej linii kolejowej długości 750 mil itp.

Korespondenci zachodni w Moskwie i Pekinie twierdzą, że żaden z rządów komunistycznych gigantów nie wygrywa konkursu popularności w Czarnej Afryce. W stolicach obydwu państw studiuje wielu Czarnych, którzy narzekają na otwarty rasizm, szykany a nawet ataki fizyczne "tubylców" na czarnych studentów w towarzystwie młodej Rosjanki lub Chinki.

Czarni stawiają jednak wyżej pomoc ekonomiczną i techniczną Chin, niż Rosji, ponieważ jest tańsza i lepiej dostosowana do gorącego klimatu i prymitywnych warunków, jakie panują w krajach Czarnej Afryki. Dużym plusem Pekinu jest to, że nie interweniował zbrojnie w żadnym kraju afrykańskim, gdy Rosjanie za pośrednictwem Kubańczyków zadecydowali o usadowieniu komunistów u władzy w Angoli i Etiopii.

DZIAŁ KOBIET

Modny sweter i blezer projektu zespołu Daltona. Pasują do sukien i spódnic. Ciepłe i wygodne.

Mężczyźni, Rytmy i Biorytmy

Nastroje dnia codziennego i życia seksualnego mężczyzny w dużym stopniu (podobnie jak u kobiety) mają powiązania z rytmami neurohormonalnymi.

Chociaż mężczyźnie nie dokuczają miesiączki i rytmiczne zmiany nastroju z tym związane, ale ma i on "za swoje" od układów hormonalnych, które aczkolwiek w innymi rytmie, jednak ulegają wyraźnym zmianom w jego życiu. Krzywa czynności hormonalnej testosteronu (hormon męski) w czasie życia mężczyzny zmienia się podobnie, jak krzywa estrogenowa u kobiety. Podobnie, to nie znaczy tak samo.

U mężczyzny poziom hormonów płciowych osiąga najwyższe wskaźniki w i po okresie dojrzewania, tzn. w wieku 12 — 24 lat, po czym zaczyna powoli spadać, utrzymując się na wartościach wysokich i średnich od 35 — 40 roku życia i obniżając się stopniowo dalej, aż do późnej starości. Analogicznie do krzywej wydzielania hormonów, przebiega krzywa napięcia seksualnego w życiu mężczyzny, to znaczy razem z okresem dojrzewania pojawia się bardzo wysokie napięcie i krzywa tego napięcia przebiega analogicznie do krzywej wydzielania testosteronu.

Porównując z krzywą napięcia seksualnego u kobiety, która się wyraźnie różni od krzywej męskiej, wykazując niskie i średnie napięcia w okresie dojrzewania, natomiast najwyższe około 40, i w okresie przedklimaterycznym, widzimy od razu potencjalne konflikty międzypłciowe, w okresach największych rozbieżności, które nazwałam pierwszą i drugą fazą konfliktową.

Zastanawiające jest, dlaczego natura obdarzyła tak wysokimi potrzebami w dziedzinie seksu mężczyznę bardzo młodego, niedojrzałego jeszcze do roli opiekuna rodziny. W czym tu rzecz? Ano w tym, że biologiczny instynkt zachowania gatunku, u którego podstaw leży popęd seksualny, wcale nie musi iść w parze ze stworzonymi przez nas układami społecznymi. A w naturze, co już zaobserwowali hodowcy zwierząt rasowych, młody samiec jest najwartościowszym samcem i potomstwo jego jest zdrowe i odporne na szkodliwe wpływy świata zewnętrznego.

Oczywiście nie znaczy, to, że w społeczeństwie ludzkim byłoby znakomicie, gdyby tatusiowie mieli po 16, 17 lat, ale w sensie genetycznym i ze względu na dobro potomstwa, dzieci powinny rodzić się wcześnie, tzn. w naszych warunkach między 19 a 25 rokiem życia ojca. Występuje tu jeszcze w obecnej rzeczywistości, dodatkowy, niesłychanie ważny argument przemawiający za posiadaniem dzieci możliwie wcześnie, zatrucie środowiska!

Każdy rok w życiu ludzkim działa na naszą niekorzyść, a ściślej mówiąc — na niekorzyść gonad (jajniki, jądra) i wątroby — organów najszybciej ulegających toksycznym wpływom otaczającego środowiska. Gdy zjawia się pacjent z nieprawidłowym nasieniem, pracujący w wybitnie toksycznych warunkach, wiadomo, że badania czynności wątroby wykażą równocześnie znaczne uszkodzenie tego narządu.

Wydaje się, sądząc z praktyki życia codziennego, że plemniki, wytwarzane w sposób ciągły w toku całego życia mężczyzny muszą być i są znacznie bardziej wrażliwe na toksyczne wpływy otoczenia niż jajeczka, z którymi kobieta się rodzi. W związku z czym należy wziąć pod rozwagę sprawę decyzji na dziecko i zrezygnować z poglądu królującego w poprzednim pokoleniu, że pora na dziecko przychodzi w momencie pełnej stabilizacji. Oczywiście, że warunki finansowe mają wpływ na odżywianie i dobrą kondycję dzieci, ale niewiele pomogą dziecku uszkodzonemu genetycznie już w komórkach plemnika czy jajeczka. Lepiej więc przyciągnąć pasa i mieć zdrowe, dorodne dzieci, które odpłacą rodzicom mniejszą ilością kłopotów w ich biologicznym rozwoju.

Następną porą katastrof w życiu mężczyzny jest wiek preklimateryczny, w którym zaczyna wyraźnie zauważyć (oczywiście i tu bywają wyjątki) spadek swoich możliwości seksualnych. Niestety, tak jak w pierwszej fazie konfliktowej, młoda dziewczyna 15 — 17-letnia nie wykazuje nadmiernej skłonności do rozpoczynania życia seksualnego, a tym bardziej rodzenia dzieci, i słusznie! tak po czterdziestce temperament kobiety, wręcz odwrotnie niż u mężczyzny, wyraźnie wzrasta. I pojawia się dysproporcja "podaży i popytu". A jeżeli jeszcze na domiar złego, kobieta nie jest dostatecznie świadoma w dziedzinie fizjologii tego okresu i okazuje mężczyźnie wyraźne chęci przewyższające jego możliwości, wówczas rani jego miłość własną w sposób bardzo dotkliwy. A skutkiem takiej błędnej polityki jest poszukiwanie innej partnerki. Łatwo bowiem poprawić swoje samopoczucie stwierdzając, że to wina żony, że spadek kondycji związany jest z obiektem, a nie subiektywnymi możliwościami. Instynkt prowadzi go wtedy do kobiet młodych, albo bardzo młodych, których potrzeby seksualne nie są duże i którym imponują subtelne techniki seksualne dojrzałego mężczyzny.

Istnieją dwie metody przejścia obronną ręką przez drugi okres konfliktowy dla małżeństw. Pierwsza — to zanim pojawi się "ta trzecia" — hołubienie i zadbanie o dobre samopoczucie mężczyzny w tym ciężkim dla niego okresie, co zapobiega rodzeniu się poczucia małowartościowości i szukania innej kobiety dla poprawy samopoczucia.

Jeżeli jednak nie zorientujemy się w porę i życie nas uprzedzi, a ukochany, wierny dotąd mężczyzna zostanie opętany amokiem: "życie przemija i nic mnie już nie czeka" i znajdzie młodą przyjaciółkę, wtedy pora na drugą receptę: metodą Penelopy — przeczekać. Konflikt pojawiający się w tym wieku, jeżeli żona nie dąży do rozwodu, zwykle kończy się samoistnie powrotem małżonka na łono rodziny. Nie można przecież zapominać w momencie dramatu i walenia się całej struktury miłości i małżeństwa na stare lata, że to właśnie biorytmy "pokazały rogi" i prowadzą nas na bagna katastrof małżeńskich, jak złośliwy diabeł Rokita mieszkający w starej wierzbie. I stąd mądre ludowe przysłowie, że "w starym piecu diabeł pali".

Przedstawiciele Władz Giną z Rąk Maoistów

Ayacucho, Peru (UPI) — Około 20 maoistów napadło na dom radnego miejskiego wykonując na nim egzekucję, podczas gdy członkowie jego rodziny przebywali w sąsiednim pokoju.

Ofiara napaści, 39-letni Victor Raul Tapahuasco Perez święta noworoczne spędzał na swym ranczo w Paraccay, w południowej części Peru. Rebelianci, najprawdopodobniej członkowie grupy "Sendero Luminoso", postawili go przed "sądem", który sami określają jako "sąd ludowy", skazali na śmierć i wykonali wyrok. Po dokonaniu egzekucji zbiegli z miejsca zbrodni w nieznanym kierunku. Tapahuasco Perez jest już piątym członkiem rządu zabitym lub zranionym przez maoistów w atakach przeprowadzonych w ciągu ostatnich dwóch miesięcy.

W grudniu rebelianci zabili dyrektora rządowego Instytutu Kultury w Ayacucho oraz poważnie zranili mayora tego miasta i podprefekta. Zabito wówczas również mayora miasta położonego w północnej części prowincji o tej samej nazwie.

Ubiegłej soboty dwie grupy rebeliantów napadły na posterunki policyjne usytuowane na północ od miasta Ayacucho. W czasie walki zginął jeden oficer. Strat wśród napastników nie podano. W rejony te natychmiast wysłano silnie uzbrojone oddziały żołnierzy, które przyłączyły się do już stacjonujących tam wojsk i policjantów. Ich zadaniem jest zdławienie "Sendero Luminozo".

Gejzer w Tarnowskim

(ŻW) — W Złotej koło Czchowa w woj. tarnowskim na Pogórzu Karpackim z pęknięcia w ziemi zaczęła się wydobywać ciepła para. Zjawisko, które przypomina gejzery, trwa nadal, wzbudzając nie lada sensację i bojaźń wśród okolicznych mieszkańców.

Jest to, zdaniem badających sprawę naukowców-hydrologów, sensacja naukowa na duża skalę. Takie zjawiska bowiem w tym terenie są niezwykłą rzadkością. Jego pełne wyjaśnienie może nastąpić w drodze żmudnych badań. Na razie z otworu w ziemi w Złotej wydobywa się ciepła para, a w głębi ziemi słuchać systematycznie powtarzające się dudnienie.

Będzie Sądzony Jak Osoba Dorosła

16-letni Robert DeGraff, przeciw któremu rozpoczęto dochodzenie w sprawie spowodowania tragicznego wypadku w którym zginęły trzy osoby, będzie prawdopodobnie sądzony jak osoba dorosła. Domaga się tego sędzia sądu dla nieletnich.

DeGraff oraz dwóch innych młodych ludzi, dla żartu ustawili na jezdni w wigilię Bożego Narodzenia bańkę po mleku wypełnioną cementem. Doszło do tragicznego wypadku, gdzie zginął ojciec rodziny z Addison i jego dwie córeczki. Do wypadku doszło przy ulicy Grand w "unincorporated" Leyden Township. Inny oskarżony w tej sprawie, 18-letni Ricardo Morales, został aresztowany w ubiegłym tygodniu i nałożono na niego kaucję $1.5 mln.

Śledzie Dla Polski

Baza rybacka "Kaszuby II" z flotylli szczecińskiego przedsiębiorstwa przemysłowo-usługowego rybołówstwa "Transocean" dostarczyła do kraju ładunek śledzi holenderskich. Wracając z łowisk statek zostawił w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich oraz w kilku portach hiszpańskich ok. 3 tysiące ton kalmarów nie cieszących się na polskim rynku większym zainteresowaniem.

Taki system obrotu rybą—sprzedaży zagranicznym odbiorcom kalmarów i nabywania w zamian ryb popularnych na polskim rynku—jest coraz szerzej stosowany przez polskie rybołówstwo. Niedawno inna baza rybacka "Transoceanu"—"Pomorze"—zostawiła w kilku portach hiszpańskich ładunek ok. 5,000 t kalmarów, biorąc w zamian z Holandii podobną ilość śledzi. Także baza rybacka "Żuławy" zostawi w Jugosławii ładunek błękitka, w zamian za karpie oraz konserwy rybne.

Święta Wśród Butelek

Pogodny włóczęga, zwany "Compo", spędził samotnie święta, zamknięty przez nieuwagę obsługi w wielkim sklepie Woolwortha, w Portsmouth. Kiedy otwarto sklep we wtorek, po 3 dniach, zobaczono "Compo" śpiącego wśród pustych butelek na nowiutkich posłaniach przygotowanych do wyprzedaży. "Compo" był pijany w sztok. Podczas świąt jadł łakocie z działu słodyczy, oraz pił whisky, gin, wino i piwo z działu alkoholowego.

"Compo" nie był w stanie wyjaśnić jakim sposobem znalazł się w sklepie. Wezwana policja zaniosła go do celi więziennej, aż do wytrzeźwienia.

Wzrost Zachorowań Na Choroby Weneryczne

Austin, Texas (UPI) — W całym kraju notuje się coraz więcej zachorowań na choroby weneryczne. Na pierwszym, niechlubnym miejscu pod tym względem stoi Texas. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest coraz większa swoboda w życiu seksualnym. Zarówno kobiety jak i mężczyźni posiadają wielu partnerów przed wstąpieniem w związek małżeński. W 1982 liczba zachorowań na syfilisa wzrosła w Texasie o 19%, trzykronie więcej niż na terenie innych stanów.

Możliwość Ograniczeń w Handlu z Chinami

Pekin (UPI) — Zgodnie z oświadczeniem oficjalnej chińskiej agencji prasowej Sinhua — władze tego kraju zamierzają zdecydowanie odpowiedzieć w razie wprowadzenia przez Stany Zjednoczone ograniczeń nałożonych na import z Chin.

Zapowiedź przeprowadzenia restrykcji została dokonana przez przedstawiciela chińskiego ministerstwa handlu bezpośrednio przed decydującą rundą chińsko-amerykańskich rozmów handlowych.

Zródła zachodnie poinformowały, że w przypadku przeprowadzenia przez administrację Reagana zapowiedzianych 28 grudnia restrykcji, Chiny w rewanżu dokonają ograniczeń importu zboża oraz produktów drzewnych ze Stanów Zjednoczonych.

Chiny na mocy porozumienia, które wygasło 31 grudnia sprzedały w roku 1982 tekstylia o łącznej wartości $590 mln. Porozumienie zakładało, że Chiny co roku mają prawo zwiększać swój eksport do Stanów o 6%. Obecnie Chiny liczyły na możliwość przedłużenia owego porozumienia, jednakże pod naciskiem dotkniętego recesją przemysłu tekstylnego, Washington zamierza wprowadzić ograniczenia do umowy handlowej z Chinami.

Chińska Republika Ludowa, która widziała poprzez gospodarcze porozumienia ze Stanami możliwość stopniowej ekspansji stosunków, ocenia obecne ograniczenia amerykańskie, jako "akt złej wiary".

Usiłowała Obrabować Byłego Pracodawcę

Spokane, Wash. (UPI) — 54-letnia Elva Womble, która utraciła pracę i mieszkanie i której groziła utrata samochodu, podjęła desperacki krok postanawiając obrabować swego byłego pracodawcę. Womble włożyła na twarz narciarską maskę, zabrała pistolet-zabawkę i udała się do apteki Billa Dahmena. Tam wyciągnęła "broń" i zażądała pieniędzy. Dahmen spełnił jej życzenie. Zwrócił jednak uwagę na pistolet orientując się, że jest to zwykła zabawka. Po wypłaceniu pieniędzy wyrwał kobiecie "broń".

Wówczas Womble ściągnęła z twarzy maskę. Prosiła, by o incydencie nie zawiadamiał policji. Jej były pracodawca był skłonny do spełnienia prośby. Zajście obserwowali jednak przechodnie. Oni właśnie wezwali policję.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Polish National Alliance Bowling League

TEAM	No.	Hcp.	Won	Lost	Pct.	TP Scratch
Camel Jockies	1	55	33½	20½	.620	25996
Just One More	10	117	32½	21½	.602	22380
Eagles	8	103	29½	24½	.546	22912
Cabaret	6	101	28½	25½	.528	22672
Yankees	7	120	28	26	.519	22438
Picikis	9	133	27	27	.500	21582
Moskal Caterers	3	95	25	29	.463	23563
PNA Sports	4	65	24	30	.444	24131
Central Paint Co.	5	95	22	32	.407	23614
PNA #1	2	113	20	34	.370	20126

* * *

TEAM HIGH SERIES
Central Paint 1866
Eagles 1794
Just One More 1779

TEAM HIGH GAME
Yankees 656
Picikis 654
Moskal Caterers 649

MEN HIGH SERIES
R. Kolakowski 747
E. Eid 669
B. Jaskold 662

MEN HIGH GAME
T. Piwowarczyk 284
B. Jaskold 262
S. Pilch 254

WOMEN HIGH SERIES
L. Tyburski 704
H. Dudek 627
E. Cann 607

WOMEN HIGH GAME
W. Juda 263
L. Tyburski 240
M. Cikowski 233

* * *

INDIVIDUAL STANDINGS

	T	H	TP	G	Ave.
B. Jaskold	3	0	8655	48	180.15
R. Linker	1	7	9335	54	172.47
W. Kuta	6	8	9258	54	171.24
R. Kolakowski	5	15	8368	51	164.4
J. Gajda	4	17	8265	51	162.3
M. Dabrowski	4	17	974	6	162.2
W. Sokolowski	7	17	8748	54	162.0
T. Piwowarczyk	9	18	8726	54	161.32
S. Pilch	8	19	8631	54	159.45
T. Dudek	2	22	7535	48	156.47
B. Jadach	10	22	8434	54	156.10
L. Tyburski	1	24	8341	54	154.25
E. Eid	1	24	8320	54	154.4
S. Fudala	8	25	6913	45	153.28
J. Fudala	5	29	6725	45	149.20
U. Dabrowski	4	31	7971	54	147.33
L. Maloney	2	31	7622	52	147.28
C. Stankiewicz	2	36	7279	51	142.37
E. Cann	3	39	7464	54	138.12
W. Juda	7	40	7441	54	137.43
M. Cikowski	9	41	7360	54	136.16
V. Modlinski	10	43	6834	51	134.0
A. Kolakowski	5	51	6806	54	126.2
J. Oskorep	10	52	6763	54	125.13
A. Mazewski	2	55	2941	24	122.13
E. Dziewulski	3	56	5813	48	121.5
H. Dudek	8	59	5616	48	117.0
P. Komorowski	6	62	1031	9	114.5
T. Jadach	7	63	6149	54	113.47
S. Kistler	9	74	5245	51	102.43

Park District Special Olympic Winter Games

The Chicago-Cook Area Special Olympics Winter Games will be held Jan. 19 at Horner Park, 2741 W. Montrose Ave., with opening ceremonies at 9:15 a.m.

Approximately 500 entrants will be on hand to compete for the opportunity to represent the area at the Illinois State Winter Games in Galena, Illinois on Feb. 1-3.

The contestants, ranging in age from 8 to 60, will vie for gold, silver and bronze medals in Alphine and Nordic-style ski events, broomball, tug-of-war, snow shoeing, tubing, snow sculpturing and cross-country skiing. There will also be indoor speed skating events later in the day at the McFetridge Sports Center, 3843 N. California Ave.

"The citizens of the Chicago area are invited to attend and cheer the athletes, many of whom have overcome tremendous difficulties," said Pat Condon, director of the Chicago Park District's program for the mentally handicapped.

Special Olympics is co-sponsored by the Chicago Park District, Special Children's Charities, the Joseph P. Kennedy Jr. Foundation and Illinois Special Olympics.

Blackhawk Hockey Clinic At McFetridge Sports Center

In cooperation with the Chicago Park District and United Airlines, the Chicago Blackhawks will hold a hockey clinic at the McFetridge Sports Center, 3843 N. California Ave., on Thursday, January 20, from 7-9 p.m. The public is invited and there is no admission charge.

Blackhawk players Tom Lysiak, Darryl Sutter, Rick Paterson, Steve Larmer, Troy Murray and Steve Ludziak, will lead a session in calisthentics, passing, shooting and skating. The program will conclude with a scrimmage between the Blackhawks and local team.

After the on-ice activitities, an autograph session will be held and everyone attending will receive a Blackhawk team picture.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

PIEŚNI
/
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
TYLKO $1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
(312) 286-0141
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D)
nie wysyłamy.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Inauguracja Gub. J. Thompsona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W swym przemówieniu inauguracyjnym gubernator zwrócił się do zebranych na sali dygnitarzy o modlitwy i pomoc w pracy na rzecz stanu Illinois. Jego przemówienie stanowiło w zasadzie apel do mieszkańców Illinois o współpracę i akceptację cięć budżetowych na szereg stanowych programów, koniecznych do utrzymania równowagi budżetowej. Thompson oświadczył, że osiągnięcie tego zadania wymaga pełnej kooperacji wszystkich mieszkańców w Illinois.

"Ani gubernator, ani żaden ustawodawca, dygnitarz czy mayor nie posiada siły ani możliwości poprawy naszego życia. Razem posiadamy wszystko" — mówił Thompson.

Gubernator powiedział, że odnowi najbardziej konieczne usługi stanowe, rozszerzy system edukacyjny, odbuduje system transportowy oraz zapewni pomoc bezrobotnym i ludziom korzystającym z opieki społecznej.

"Nie obawiam się; posiadam pełne przekonanie. Nie waham się; jestem gotów do działania. Nie jestem zniechęcony; podejmę próbę sił. Tego oczekuję od Was wszystkich" — mówił Thompson.

Gubernator podkreślił, że Illinois nie ucierpiało w czasie trwającej recesji tak bardzo, jak sąsiednie stany. "Podczas kiedy w Illinois odczuwamy niepokój i obawy, nie doświadczyliśmy stałych podwyżek podatków. Nie jesteśmy jednak całkowicie odporni na rosnącą i pogłębiającą się recesję, która dotyka naszą ziemię i cały świat" — mówił gubernator, nie dając bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, czy będzie zabiegał o podwyżkę podatków, celem wyrównania zmniejszających się dochodów stanowych.

Thompson apelował o szybkie akcje, rozwiązania zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i pełną znaczenia przynoszącą zadowolenie pracę na rzecz mieszkańców Illinois.

Gubernator przytoczył szereg cytatów z mowy inauguracyjnej pierwszego gubernatora Illinois, Shadaracha Bonda i gub. Henry Hornera, który stał na czele stanowego rządu w czasie wielkiej depresji.

"Powolne akcje rządu muszą być przyspieszone. Wszyscy z nas muszą postawić sprawę powszechnego dobra przed wszystkimi innymi zagadnieniami" — zacytował gubernator za Hornerem. — "Polegam na Waszej pomocy, bez której wysiłki, celem odnowienia choćby normalnych warunków, zakończą się niepowodzeniem".

Rozpoczynając swą trzecią kadencję, gub. Thompson oświadczył, że ponownie będzie zabiegał o podniesienie podatku stanowego od sprzedaży napojów alkoholowych i benzyny; nie wyjaśnił jednak, czy będzie dążył do wprowadzenia zmian w stanowych przepisach podatkowych. Zapowiedział szybką akcję na rzecz rozwiązania kryzysu finansowego. Nie wspomniał o podniesieniu podatków od dochodów, choć poprzednio twierdził, że posunięcie takie, z jednoczesnymi cięciami podatków od własności może okazać się koniecznością, potrzebną do zachowania równowagi budżetowej.

Wczoraj odbyły się również inauguracje na inne stanowiska stanowe. Zaprzysiężono wicegubernatora George'a Ryana; demokratę Neila Hartigana jako prokuratora generalnego; republikania Jima Edgara na sekretarza stanu; demokratę, Rolanda Burrisa na kontrolera i Jamesa Donnewalda, również demokratę, na stanowego skarbnika.

Po inauguracyjnych ceremoniach odbył się bal i szereg przyjęć.

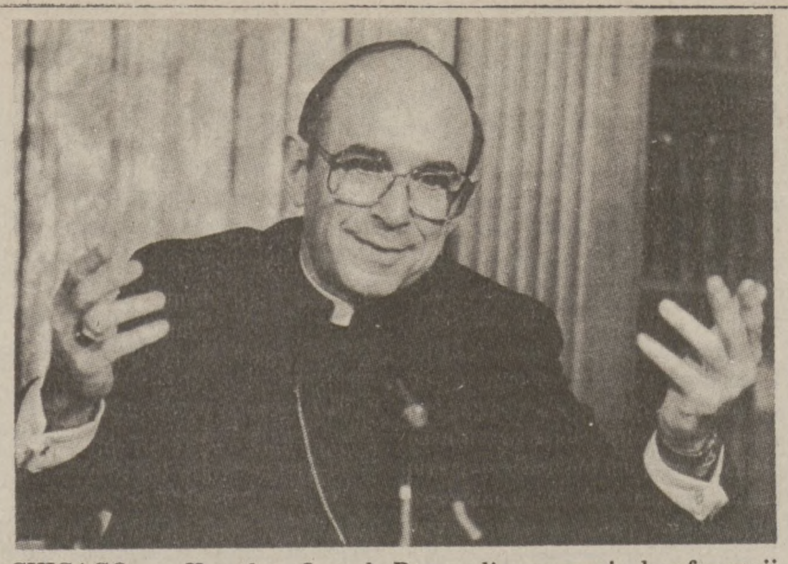

CHICAGO. — Ks. abp. Joseph Bernardin w czasie konferencji prasowej, jaka odbyła się w środę, 5 stycznia, zaraz po otrzymaniu wiadomości, że Ojciec Święty wyniesie apb. Bernardina do Kolegium Kardynalskiego. (UPI)

Pilna Misja Philipa Habiba

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

czeniu, iż ma wątpliwości, co do możliwości zaprowadzenia przez Stany Zjednoczone pokoju na Bliskim Wschodzie.

Przemawiając w Ammanie przywódca Palestyńczyków oświadczył, że Stanom Zjednoczonym nie można ufać bowiem nie zapobiegły one masakrze w obozach uchodźców palestyńskich w Bejrucie. "Wiarygodność amerykańska w stosunku do mnie została zniszczona w masakrach w Chatili i Sabrze," stwierdził Arafat mówiąc o obozach palestyńskich, gdzie po ewakuacji z Bejrutu zginęło kilkaset Palestyńczyków.

Wątpliwości Arafata, co do możliwości zaprowadzenia przez Stany Zjednoczone pokoju na Bliskim Wschodzie powstały, twierdzi on z powodu determinacji Izraela w budowie nowych osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu, po ogłoszeniu przez Reagana planu pokojowego.

W Libanie pociski artylerii muzułmańskich Druzów po raz pierwszy od 3 miesięcy znów padły wczoraj na przedmieściach Bejrutu, w pobliżu pałacu prezydenckiego, w stolicy Libanu. Jest to pierwszy od czasów wycofania się wojsk izraelskich z tego terytorium wybuch walk sekciarskich w tym rejonie.

Radiostacja chrześcijańskich Falangistów — "Głos Libanu" doniosła, że ogień artyleryjski prowadzony przez muzułmanów spowodował śmierć 4 osób, 10 osób zostało rannych.

Liban już od dłuższego czasu czyni odpowiedzialną za wybuch walk cywilnych obecność 30,000 wojsk izraelskich, 40,000 wojsk syryjskich oraz 10,000 Palestyńczyków w tym państwie.

W Bejrucie jeden z wysokich rangą polityków libańskich oświadczył w poniedziałek w późnych godzinach wieczornych, że Liban zaakceptował amerykański plan kompromisowy mający na celu przełamanie stagnacji w rozmowach z Izraelem dotyczących wycofania wojsk z terytorium libańskiego.

Przedstawiciel Libanu stwierdził, że jeśli Izrael z kolei zgodzi się z propozycjami, szósta runda rozmów może ruszyć z miejsca w czwartek zgodnie z zaplanowanym terminarzem spotkań.

Kontrola Kontaktów z Prasą

Washington. (ST) — Wielokrotnie już wspominano sprawę przecieków z prywatnych posiedzeń i rozmów w Białym Domu do prasy. Wielokrotnie wynikały z tego nieporozumienia dyskredytujące członków rządu i kłopotliwe dla prezydenta.

W poniedziałek, prez. Reagan wydał polecenie personelowi Białego Domu o zacieśnieniu kontroli nad wszystkimi wywiadami dla reporterów.

Zgodnie z zaleceniami Reagana, szef sztabu James A. Baker III wydał wytyczne odnośnie kontaktów ze środkami masowego przekazu, zawierające polecenia przedstawiania poruszanych z nimi tematów, komórce komunikacyjnej Białego Domu.

Dyrektor tego biura, David R. Gergen wyjaśnił, że prezydent niejednokrotnie był poirytowany wiadomościami jakie uzyskano w prywatnych rozmowach i bez jego zgody ujawniano publicznie.

Ogłoszenie nowych przepisów nastąpiło po wywiadzie Bakera dla "Dallas Morning New," w którym wyraził przekonanie, że sekr. pracy Raymond J. Donovan nie powinien zasiadać w gabinecie.

Co prawda, Gergen zaprzeczał jakoby wywiad ten bezpośrednio wpłynął na decyzje prezydenta lecz dodał, że dotyczą one bez wyjątku całego personelu.

Zgodnie z nowymi wytycznymi reporterzy będą mieli obowiązek zasięgania najpierw informacji w biurze Gergena i przedstawienia mu spraw, które chcieliby wyjaśnić z innymi członkami personelu Białego Domu.

Udana Ucieczka

Londyn (D.P.) — 22-letni Niemiec z NRD zdołał przedostać się w pierwszą niedzielę roku na stronę zachodnią mimo poranienia nóg od wybuchu bomby-pułapki kiedy przeskakiwał przez zasieki z drutu kolczastego. Trafiło go kilka odłamków. Mimo to doczołgał się do najbliższej oberży zach.-niemieckiej skąd zabrano go do szpitala.

3 Mln Dol. Dla Ofiar Tragedii Hotelu Hyatt

Kansas City, Mo. (UPI) — Sędzia federalny zatwierdził warunkowo odszkodowanie w wys. 3 mln dolarów dla ofiar tragedii, jaka wydarzyła się w hotelu Hyatt Regency, w r. 1981. Do porozumienia strony doszło poza sądem, na drodze polubownej. Zawarto je na kilka minut przed terminem rozpoczęcia rozprawy.

Porozumienie nie ustala kto ponosi odpowiedzialność za zawalenie się schodów prowadzących z jednego budynku hotelowego do drugiego.

Do załatwienia pozostaje wprawdzie około 120 indywidualnych spraw odszkodowań. Odszkodowania te oparte będą jednakże na właściwych podstawach obejmujących poniesione szkody, a nie będą wymierzone przeciw czynnikom lub osobom odpowiedzialnym za zawalenie się schodów.

W wyniku tragedii, jaka wydarzyła się w dniu 17 lipca 1981 r., 114 osób straciło życie, a 239 odniosło obrażenia. Przeprowadzone przez władze śledztwo wykazało, że zawalenie się schodów prowadzących z budynku do budynku, spowodowane było wadliwą konstrukcją niewłaściwie zaprojektowanych słupów, podpierających schody. Schody spadły na przepełniony parkiet taneczny.

Ostateczne zatwierdzenie zawartego w dniu dzisiejszym porozumienia nastąpi w dniu 20 stycznia.

Policjanci Będą Pikietować Siedzibę Rady

Policjanci z Oak Lawn zamierzają pikietować siedzibę rady miejskiej, w czasie posiedzenia rady, we wtorek o 7 wieczorem. Kontrakt pomiędzy policjantami a radą Oak Lawn wygasł 13 grudnia. Rada nie wyznaczyła terminu negocjacji dla uchwalenia nowego kontraktu, ale zaproponowała nie podwyższanie pensji policjantom.

Natomiast policjanci, domagają się podwyżki wynagrodzeń o 10%. Zarobki policjantów w Oak lawn kształtują się od $16,200 do $25,000 rocznie.

Również strażacy, którzy domagają się nowego kontraktu, zdecydowali się razem z policjantami pikietować siedzibę władz.

Entuzjasta Reymonta

We Francji zmarł Franck-Louis Schoell, wybitny francuski historyk literatury. Był entuzjastą Reymonta. Czytelnikowi francuskiemu przyswoił "Chłopów" w swoim tłumaczeniu. Języka polskiego nauczył się w czasie I wojny światowej, kiedy przebywał w szpitalu w obozie jenieckim.

Ożeniony z Polką, Olgą Gulgowską, pozostawał w bliskich stosunkach z wieloma polskimi pisarzami. Korespondował z nimi, wymieniał książki. Pozostawił wiele publikacji, szkiców, rozpraw i artykułów o polskiej literaturze. Na krótko przed jego zgonem ukazało się nowe wydanie "Chłopów" po francusku w lozańskich wydawnictwie "L'age d'homme" w serii: "Klasycy Słowiańscy". Bardzo cieszył się tym nowym wydawnictwem, które przygotowywał w dużym nakładem sił. Zmarł w 92 roku życia.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Husak Otrzymał Order Lenina

Moskwa (UPI) — Agencja Tass oświadczyła, że z okazji 70 rocznicy urodzin prezydenta Czechosłowacji Gustav Husak został wyróżniony nadaniem tytułu Bohatera Związku Sowieckiego oraz Orderu Lenina.

Najwyższa Rada Związku Sowieckiego przyznając Husakowi te wyróżnienia oświadczyła w uzasadnieniu, że zostają one nadane za "wielkie zasługi i odwagę okazaną w walce z faszyzmem oraz za szczególną rolę w rozwijaniu braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy pomiędzy dwoma narodami."

Husak otrzymał stanowisko prezydenta Czechosłowacji w 1969 r., po wkroczeniu wojsk sowieckich do Pragi i obaleniu ówczesnego prezydenta Aleksandra Dubceka, stojącego na czele ruchu odnowy.

"Zasługą" Gustava Husaka jest totalne rozprawienie się z wszelką opozycją w Czechosłowacji.

Khomeini Mianował Nowego Prokuratora

(ST) — Ajatola Khomeini mianował w niedzielę nowego prokuratora rewolucyjnego. Pociągnięcie to ma przypuszczalnie na celu dalsze ukrócenie praw obywatelskich w Iranie. Khomeini podał do wiadomości, że mianował Yousefa Sanei Rabbani na stanowisko prokuratora. Wiadomość została ujawniona w czasie przemówienia wygłoszonego do członków rządzącej Iranem Rady Najwyższej.

Dwa Największe "Banki Krwi" w Okręgu Chicago Zostaną Połączone

Dr. Sidney Lee, dyrektor szpitala Michael Reese Medical Center ogłosił, że nastąpi połączenie dwóch największych na terenie Chicago tzw. "banków krwi". Proces ten przyczyni się jego zdaniem do zakończenia agresywnej czasami rywalizacji, która istnieje od lat pomiędzy lokalnymi agencjami, które gromadzą krew. Połączone zostaną bank krwi znajdujący się w Reese Medical Center oraz North Suburban Blood Center. Nowa agencja nosić będzie nazwę Blood Center of Northern Illinois. Połączonych zostanie 90,000 jednostek, albo inaczej jedna czwarta ogólnej ilości krwi, która rocznie jest używana na terenie Chicago.

Amerykański Czerwony Krzyż posiada 25% ogólnej ilości jednostek krwi (na terenie i w okręgu Chicago), a pozostała część znajduje się w innych "bankach krwi" lub w poszczególnych szpitalach.

Dr. Lee stwierdza, że przyłączenie się innych "banków krwi" do Blood Center of Northern Illinos jest mile widziane. Indywiduwalne spotkania z administracją poszczególnych "banków krwi" zostaną zorganizowane.

Lekarze należący do stowarzyszenia lekarzy uważają, że jedna administracja największego "banku krwi" przyczyni się na pewno do zakończenia rywalizacji pomiędzy poszczególnymi agencjami. Zdarzało się, że kiedy wyznaczono czas operacji i zaistniała potrzeba zdobycia krwi, kiedy zamawiało się np. pięć jednostek, bank czasami nie mógł dostarczyć całej ilości, wobec tego trzeba było czekać na dostawę z drugiego banku, który to robił niechętnie. Związane to było oczywiście z kosztem, ponieważ trzeba było operację przesunąć na czas późniejszy. Krew jest produktem złożonym, jeśli się weźmie pod uwagę jej grupę oraz części składowe — powiedział dr. Lee. Poszczególne szpitale albo "banki krwi" posiadały najczęściej niewystarczające ilości krwi o specyficznych częściach składowych lub niezwykłej grupie. Łącząc dwa wielkie "banki krwi" w jedną administrację może zlikwiduje się ten problem.

Według obliczeń banki krwi oraz szpitale muszą sprowadzać z terenów poza Chicago 50,000 do 100,000 pints (pół kwarty albo 0.588 l) krwi rocznie, a rocznie używa się na terenie metropolii chicagoskiej około 350,000 pints krwi.

Mark Neaman, prezes North Suburban Blood Center, której siedziba znajduje się w Glenview, ogłosił połączenie obydwu agencji na konferencji w klubie Chicago Press. Powiedział on, że biura administracji nowej agencji znajdować się będą w starej siedzibie w Glenview, a poszczególne centra znajdować się będą w: Chicago, Glenview, Hoffman Estates, Evanston, Highland Park, Lake Forest, Park Ridge, Berwyn i Arlington Heights.

Projekt Specjalnych, Niskich Zarobków Dla Nastolatków

Washington (ST) — W swym przemówieniu o stanie unii, jakie wygłosi Prezydent do połączonych Izb Kongresu w tym miesiącu, Reagan zamierza wystąpić z propozycją wprowadzenia specjalnej stawki zarobków, w wys. $1.67 na godz. (tj. stanowiącej połowę obecnej stawki minimalnej) dla młodzieży.

Tygodnik "Newsweek", powołując się na niezidentyfikowane źródło Białego Domu, podał do wiadomości, że propozycja ta stanowiłaby jedną z kilku inicjatyw, podjętych przez Reagana, w celu ukrócenia panującego bezrobocia. Prez. Reagan przemawiać będzie w dniu 25 stycznia.

W chwili obecnej minimalna stawka wynosi $3.35 na godz. Reagan zamierza podobno zaproponować wprowadzenie w życie stawki w wys. $1.67 na godz. dla nastolatków uczęszczających do szkoły średniej i odbywających przeszkolenie w ramach specjalnych programów wakacyjnych.

Program ten polegałby na połączeniu zajęć w klasach szkolnych z wykonywaniem pracy zarobkowej dla firm prywatnych.

Rośnie Ilość Młodzieżowych Gangów

Washington (UPI) — Około 71% poważnych przestępstw popełnianych przez młodzież, dokonują członkowie ulicznych gangów, które przestały być zjawiskiem typowym dla wielkich metropolii i coraz częściej powstają w średnich i małych miastach o populacji poniżej 500,000. Badania w tej sprawie przeprowadził Amerykański Instytut Prawny z Sacramento na zlecenie Dept. Sprawiedliwości.

Młodociane gangi dokonują głównie napaści rabunkowych. Władze doszły do wniosku, że najlepszą metodą zwalczania tego niepokojącego zjawiska jest stwarzanie dzielnicowych kółek zainteresowań, stanowiących pozytywną alternatywę spędzania wolnego czasu. Niestety tego rodzaju programy są raczej rzadkością.

Programy walki z młodocianymi przestępcami, spełniające doniosłą rolę na tym polu, polegają na współpracy szkoły, policji i lokalnych władz i wspólnym działaniu celem odciągnięcia młodzieży od gangów.

Obrady Państw Niezaangażowanych

Managua, Nikaragua (NYT) — W poniedziałek, w stolicy Nikaragui, Managui rozpoczęły się obrady państw niezaangażowanych. Nikaraguański minister spraw zagranicznych, Miguel d'Escpto Brockman spodziewa się, że na zakończenie konferencji uczestnicy wydadzą wspólny komunikat, potępiający rząd Reagana za "Wrogą politykę wobec Nikaragui".

Członkowie tegu ruchu będą omawiać szereg międzynarodowych zagadnień, wśród nich sprawę wysp Falklandzkich oraz problem palestyński.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś nieznacznie w stosunku do wszystkich walut europejskich.

Nadal również wzrastają ceny złota. W Londynie cena złota podskoczyła do $483.50 za uncję.

Wiceprez. Bush Wyjedzie Do Europy

Washington. (NYT) — Wicepr. Bush wyjedzie do Europy Zachodniej na spotkanie z przedstawicielami państw sprzymierzonych oraz wystąpi w Genewie przed Komitetem Rozbrojeniowym.

Decyzja o odwiedzeniu przez niego siedmiu europejskich stolic, oraz Watykanu została podjęta w związku z ostatnimi dwoma inicjatywami J. Andropowa.

Jedna z nich mówiła o zmniejszeniu ilości sowieckich rakiet o średnim zasięgu w Europie do ilości jaką posiada Francja i Brytania, z zastrzeżeniem, że Stany Zjednoczone zrezygnują z planu usytuowania w Europie rakiet typu "cruise" i "Pershing 2"; druga dotyczy propozycji państw Paktu Warszawskiego o układzie o nieagresji z państwami członkowskimi NATO.

30 stycznia Bush wyjedzie w 12-dniową podróż, w czasie której odwiedzi RFN, Holandię, Belgię, Szwajcarię, Włochy, Watykan, Francję i W. Brytanię, oraz spotka się z członkami amerykańskiego zespołu, który w Genewie będzie prowadził z Sowietami oddzielne negocjacje na temat redukcji broni strategicznych i kontroli broni nuklearnej o średnim zasięgu.

Podczas wizyty w Genewie, Bush przedstawi propozycje prez. Reagana o drastycznych cięciach w sowieckim arsenale rakiet o średnim zasięgu tak, by ani ZSRR ani USA nie posiadały tego rodzaju broni w Europie.

Proces Sędziego

Miami (UPI) — Alcee Hastings, który cztery lata temu został pierwszym czarnym sędzią federalnym na Florydzie, jest oskarżony o udział w spisku, którego celem było przyjęcie wysokiej łapówki oraz o próbę przeszkadzania w pracy przedstawicielowi sprawiedliwości. Jego proces rozpocznie się w tym tygodniu.

46-letni Hastings kandydował w 1970 roku do Senatu, jest byłym aktywistą ruchu na rzecz praw cywilnych. Zarzucono mu zgodę na zmniejszenie wyroku na dwóch szantażystów z Fort Lauderdale w zamian za $150-tysięczną łapówkę.

Znany adwokat William A. Borders, który przyjął pieniądze, by przekazać je Hastingsowi, został już w ub. roku skazany na 5 lat więzienia za udział w spisku.

Adwokaci Hastingsa twierdzą, że Borders bez jego wiedzy powoływał się na nazwisko sędziego, by w ten sposób łatwiej wyłudzić pieniądze.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Walenty Bajda

(Bojda)

(mąż śp. Anny [z domu Kołodziej], teść śp. Stanley Hilaszek i śp. August Solner i dziadek śp. Joseph Bajda)

Członek Tow. Polskich Kadetów Grupa 1816 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go stycznia 1983 roku, o godzinie 12:50 po południu w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 5-ej po południu do 9:30 wieczorem, w środę od 10-ej rano do 9:30 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Frank (Cyrilla), Stephanie Hilaszek i **Josephine Solner**, syn, córki i synowa; **Rosalie (Anthony Jr) Sinople, Richard (Peggy) Solner, Dennis Sr. (Carmella) Solner, Michael** i **Edward Bajda**, wnuki i wnuczki; **Elizabeth** i **Dennis Jr. Solner**, prawnuczka i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ocwieja Funeral Home, Telefon 254-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donoszę tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka moja, śp.

Eugenia Chmielewska

Była nauczycielka szkoły im. Kazimierza Pułaskiego w Chicago.

Wywieziona w 1940 roku do Rosji. Opiekowała się sierotami z którymi przyjechała do Meksyku, tam w obozie polskim w dalszym ciągu uczyła. Po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona św. Sakramentami, dnia 8 stycznia 1983 roku, o godzinie 5:40 po południu.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od 12-ej w południe do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Malca, 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Maryhill.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążona:

Córka Jolanta Chmielewska.

Więzienie Za Głoszenie Własnych Poglądów

Warszawa (NYT) — Chociaż stan wojenny został formalnie zawieszony 30 grudnia w Polsce nadal trwają aresztowania działaczy "Solidarności". Ostatnio największa akcja milicyjna miała miejsce przed samym Nowym Rokiem pod Poznaniem, gdzie wykryto dużą podziemną drukarnię, kierowaną przez dwu ludzi — historyka sztuki oraz wykładowcę historii. Jak się okazało obaj zostali wcześniej zwolnieni z internowania.

W związku z wykryciem tajnej drukarni milicja aresztowała 15 osób. W ubiegłym tygodniu telewizja reżymowa zaprezentowała po wiadomościach dziennika telewizyjnego specjalny program poświęcony tej operacji milicyjnej. Propagandyści komunistyczni zwracali jednakże przede wszystkim uwagę w tym programie na zapasy trudnodostępnej importowanej żywności.

Reżym przyznaje oficjalnie, że w więzieniach przebywa 1,500 osób za wykroczenia przeciw przepisom stanu wojennego. Jednakże trudno obecnie przyjąć, że jest to dokładna liczba, bowiem od czasu ogłoszenia tych danych na początku grudnia nastąpiły kolejne aresztowania.

W ostatnich tygodniach Polska Agencja Prasowa PAP przyniosła krótkie raporty na temat kolejnych akcji milicyjnych.

W Gdańsku zlikwidowano dwie podziemne organizacje polityczne, które zajmowały się produkcją i rozpowszechnianiem ulotek. Aresztowano 9 osób. Zlikwidowano w Warszawie dwa centra rozpowszechniania podziemnej literatury aresztując trzy osoby. Podobną grupę składającą się z 5 osób aresztowano w Lesznie.

W Kędzieżynie-Koźlu odkryto tajną radiostację "Solidarność" aresztując jednocześnie, jak podała PAP, "kilka" osób. PAP doniósł także o aresztowaniu poszukiwanego od dawna przez milicję jednego z przywódców podziemnej "Solidarności" — Stanisława Zabłockiego, który przewodniczył m.in. komitetowi strajkowemu w stoczni Szczecińskiej.

Krążące po Warszawie publikacje podziemne oskarżają reżym o, jak to nazywa się obecnie w kraju, "internowanie do wojska" pewnej liczby działaczy "Solidarności", przeciwko którym władza nie mogła znaleźć sposobu by ich formalnie zaaresztować. Działacze ci trafili do jednostek specjalnych, w których służbę można porównać do pobytu w oddziałach karnych.

Jedna z akcji milicyjnych, której poświęcono w prasie reżymowej szczególnie wiele miejsca miała miejsce w podwarszawskiej miejscowości Popowo położonej na malowniczym brzegu Wisły. Tutaj w domu niegdyś wysokopostawionego partyjnego aktora — dyrektora Teatru Nowego w Warszawie Mariusza Dmochowskiego odkryto tajną drukarnię.

Po wprowadzeniu stanu wojennego Mariusz Dmochowski poseł na sejm, zwrócił w geście protestacyjnym swoją legitymację partyjną, co reżymowy dziennik "Rzeczpospolita" nazwał "zmianą poglądów w złym guście", Mariusz Dmochowski zrezygnował także ze wszystkich zajmowanych stanowisk.

Jednocześnie postępująca już od dłuższego czasu radykalizacja środowiska aktorskiego przyniosła szeroko zakrojony bojkot środków masowego przkazu. Wielu aktorów zostało internowanych wielu włączyło się do konspiracji.

19 grudnia zgodnie z komunikatem PAP-u w podmiejskiej willi Dmochowskiego złapano na gorącym uczynku drukowania nielegalnych materiałów 34-letniego "Adama K". Tyle komunikat oficjalny — dalsze losy Dmochowskiego są na razie nieznane.

W Washingtonie rzecznik Departamentu Stanu Joseph Reap komentując sobotnie doniesienia o kolejnych aresztowaniach w Polsce stwerdził potwierdzając uwagi poczynione przez Biały Dom w ubiegłym tygodniu, że rząd Stanów Zjednoczonych jest wysoce zaniepokojony faktem, że tysiące Polaków nadal pozostaje w więzieniach pomimo formalnego zakończenia stanu wojennego".

Reap dodał również, że "kluczem do rozwiązania głęboko zakorzenionych problemów polskich jest pojednanie — cel, który tak długo pozostaje nieosiągalny, jak długo skazuje się ludzi na więzienie za głoszenie własnych poglądów politycznych".

The Pink Panther

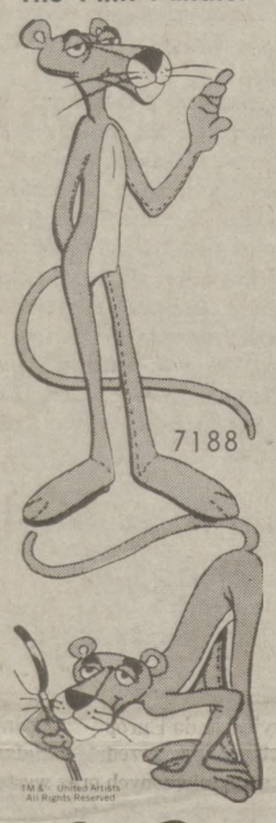

by Alice Brooks

Welcome the return of the world famous movie sleuth!

Now the Pink Panther is a soft toy for all ages to enjoy! He's about 24" tall and true to his movie personality in all ways. Pattern 7188: tissue pattern pieces for soft toy with movable limbs. **$2.50** for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needelcraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

Najnudniejsi Amerykanie

(UPI) — Męski Międzynarodowy Klub Nudziarzy nadał w tym roku tytuł najnudniejszych Amerykanów Donowi Rickles, Geraldowi Fordowi i Lawrence'owi Welk.

WASHINGTON. — W czasie konferencji prasowej jaka odbyła się 5 stycznia, prezydent Reagan ogłosił nominację Elizabeth Dole na stanowisko Sekretarza Transportu, na miejsce Drew Lewis, który zrezygnował. (UPI)

Dystrykt Sanitarny Planuje Budowę Nowej Siedziby Na Własnym Terenie

W ciągu najbliższych kilku tygodni, Metropolitan Sanitary District będzie się starał o ogłoszenie przetargu na budowę nowej siedziby Dystryktu Sanitarnego, i zdobycie, jak najlepszej oferty budowlanej. Dwa lata temu Dystrykt Sanitarny kupił tereny należące do Kiwanis International, znajdujące się po przeciwnej stronie obecnej siedziby Dystryktu. W czwartek na posiedzieniu Rady Dystryktu Sanitarnego sprawa budowy została zatwierdzona.

Biuro główne Dystryktu znajduje się obecnie pod adresem 100 E. Erie St., ale z powodu braku pomieszczeń, 230 inżynierów Dystryktu pracuje w biurach wydzierżawionych pod adresem 666 N. Lake Shore Dr.

Hugh McMillan, generalny superintendent Dystryktu powiedział, że ogłoszenie przetargu będzie pod koniec tego miesiąca. Powiedział on, że jak na razie istnieją trzy wersje odnośnie budowy. Pierwsza z nich przewiduje pozostawienie istniejącego budynku i zbudowanie wieżowca na przylegającym parkingu, druga — aby zburzyć istniejący budynek i zbudować nowy tak wielki, aby pomieścić wszystkie biura Dystryktu, a trzecia polega na tym, aby całkowicie podporządkować się planom budowniczego. Głosowanie Rady Dystryktu pokrzyżowało plany trzech członków Rady, Joanne Alter, Richarda Troy i Louis Viverito, którzy uważali, aby pozostać w biurach znajdujących się przy Michigan Ave.

Posiadłość Kiwanis została kupiona za sumę $4.7 mln dwa lata temu i McMillan oraz prezes Rady Nicholas Melas starali się, aby rozpocząć budowę nowej siedziby na tym terenie.

W czasie ostatniego posiedzenia Rady wybrano ponownie (jednogłośnie) na stanowisko prezesa Rady Malas (po raz piąty). Były swego czasu spekulacje, że o stanowisko to ubiegać się będzie Troy, mając poparcie Alter i Viverito. Jednakże do tego nie doszło.

Malas stworzył specjalną komisję na czele, której stanął Viverito, a w skład jej weszła również Alter, która ma zająć się sprawą terenów wzdłuż Calumet-Sag Channel.

W sierpniu ubiegłego roku Rada podpisała kontrakt wartości $16.4 mln z A. J. Maggio Co., na zainstalowanie specjalnego systemu oszuszania szlamów wodnych na terenie Calumet Sewage Treatment. Domagała się tego federalna Administracja Ochrony Srodowiska Naturalnego, która zobowiązała się zapłacić 75% kosztów budowy. Kontrakt ten został zerwany przez Radę, ponieważ EPA stwierdziła, że należy doprowadzić do przetargu i uzyskać, jak najlepszą ofertę.

Rada również zdecydowała ogłosić przetarg na kontrakt wartości $2.1 mln na wywożenie i osuszanie powietrzem szlamów rzecznych z terenów Chicago. Pragnie się je osuszać na miejscu, a tym samym zaoszczędzi się koszty transportu i energii. Szlamy są osuszane, jak do tej pory na terenie powiatu Fulton, sposobem elektrycznym.

Usunięty z Dystryktu Parków

Wczoraj, na zebraniu komisarzy Rady Parków jednogłośnie postanowiono nie odnawiać umowy o pracę Horrace Lindsay, a posadę kierownika biura personalnego w Dystrykcie przyznać Al Neimanowi, długoletniemu pracownikowi Dystyktu.

Decyzją poniedziałkową zakończono spór związany z oskarżeniem Lindsay'a, że odmówiono mu posady, ponieważ popiera Richarda Daley na stanowisko mayora w nadchodzących wyborach. Lindsay wystąpił nawet do sądu, powołując się na "prawo Shakmana", ale sędzia odrzucił oskarżenie, ponieważ Lindsay pełnił funkcję kierowniczą w dystrykcie i tym samym nie podlega temu prawu.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

★ Pomoc Domowa

POSZUKIWANA gospodyni dla rodziny w Hartford, Connecticut. Piękna podmiejska rezydencja. Środek transportu zapewniony. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Proszę kontaktować się z Ojcem Johnem Kmiechem w Chicago, 785-7443, który wyjaśni tę ofertę.

WANTED housekeeper for Hartford, Connecticut family. Beautiful country home. Transportation provided. Salary open. Please contact Father John Kmiech in Chicago, 785-7443, who will explain the opportunity

POTRZEBNA kobieta do pracy domowej, z zamieszkaniem. Angielski pomocny. ..... 252-2779.

★ Praca

COOK
HOSPITAL FOOD SERVICE
Must have minimum of 3 to 5 years experience. Able do Sauce, Broil and cook form scratch. Hospital or institutional background preferred.
SWEDISH CONVENANT HOSPITAL
2745 W. Foster Ave.
878-8200 Ext. 5374

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. ..... 545-5452.

POTRZEBNY księgowy do prowadzenia rozliczeń. ..... 545-0940.

MĘŻCZYZNA LUB KOBIETA
Do konserwacji budynku. 20 godzin tygodniowo. Generalne sprzątania budynku biurowego. Stały "part time."
DIEBOLD INC.
Tel.: 478-4477

HELP WANTED
"GIRL FRIDAY"-RECEPTIONIST
Professional Tailors
Mr. Roberts. Loop store.
444-9342

HELP WANTED
SEAMSTRESS OR TAILOR
Complet alterations apply at:
BURNHAM CLEANERS
229 A. Gold Coast Lane
Wentworth Shopping Plaza
Calumet City, Ill.
Tel.: 862-3450

INTERESUJĄCE ZAJĘCIE W WOLNYM CZASIE
Zgłoszenia wtorek godz. 8:00 wiecz.
545-9077

PERKUSISTA I SAKSOFONISTA
Potrzebny do zespołu
529-8485

★ Praca Męska

Baker Needed
40 hours a week from 5 a.m. — 1 p.m. $9.00 per hour. To prepair and bake Polish assortment of pastry as kolaczki, Mazurek, W-Z, Halka Itc. 4 years of experience. See Nina.
PATRIA RESTAURANT
3030 N. Central Ave.
Chicago, Illinois 60634

PRZYJMĘ Starszego Mężczyznę
DO PILNOWANIA I LEKKICH PRAC NA FARMIE.
Tel. 637-6665.
Rozmówicie się po polsku.

SHIPPING, RECEIVING CLERKS
For temporary assingments.
Must speak and write English.
CORONET INSTRUCTIONAL MEDIA
363 West Erie, 2nd Fl.
977-4025
Mr. Czapla

MAINTENANCE MECHANIC
Man with mechanical experience. Must have background in electrical, mechanical and welding. For small plant on North—West side.
GOOD PAY AND BENEFITS.—CALL
DON CONNELL
544-1954 after 7 P.M.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY
Do sprzątania na dzienną zmianę. Muszą rozumieć po angielsku.
Zgłaszać się osobiście:
CARLTON MIDWAY MOTOR INC.
5801 S. CICERO.

POSZUKUJE PRACOWITE KOBIETY DO SPRZĄTANIA KONDOMINIÓW
Tylko z doświadczeniem proszę zgłaszać się. Język angielski pomocny.
743-4654 — po 7 wieczorem.

SERVICE ON TARGET
Kobiety do sprzątania i pracy domowej. Północne przedmieścia. Muszą być odpowiedzialne i mieć dobre referencje. Dzwonić w języku angielskim
299-2467

POTRZEBNA
jest bartenderka ze znajomością języka angielskiego.
Zgłosić się osobiście pnr.
5920 W. Fullerton Ave.

POTRZEBNE KOBIETY
na dorywczo do sprzątania biur na wieczór od 6—10, 5 dni w tygodniu. $3.25 na godzinę. Okolica Diversey — Damen. Proszę dzwonić wieczorem od 6—10.
376-8975

★ AUTO

SPRZEDAM PICK-UP TRUCK
'79 Rok — Ze Sprzętem Do Sidingu. Możliwość zapewnienia pracy.
523-5341

SPRZEDAM
1978 Chevrolet—Caprice
4-ro drzwiowy — $2,850. Proszę dzwonić po polsku lub po angielsku. Pytać o pana Jana.
Tel. 631-9005.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Wojciech Gryglas. Znalazcę uprasza się o zwrot. ..... 254-0561.

SKRADZIONO paszport Polski na nazwisko Grażyna Konop.

★ Rozmaite

14" Zenith — Color T.V., portable — $99.
23" Zenith — Color T.V., Console — $149.
25" RCA Color — Console $199.
252-8339

★ Interesy

SPRZEDAM 50% udziału w sklepie spożywczo-delikatesowym (Możliwość uzgodnienia dogodnych warunków kupna). 489-5570 lub 237-3114 po 6-tej wieczorem.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $320.00
Komplety mebli do sypialni ... $180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" z materacami $179.00
Kanapa i fotel $180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka) $140.00
Telewizja kolorwa 19-cal $289.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set" ... $110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) . $260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers) $260.00
8-cz. stylowe komplety do jadalni ..... od $660.00
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $105.00
Zestawy stereofoniczne .... od $129.00

Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 8:30 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 11:00 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Sprzedawcy
P. EDWARDA
Tel.: 486-7838

★ Poszukuje Mieszkania

MAŁŻENSTWO z 6-letnim dzieckiem poszukuje czystego mieszkania —powyżej 4000 W. — 3000 N.) ..... 889-1152.

★ Do Wynajęcia

UMEBLOWANA sypialnia z używalnością całego mieszkania. Kimball — Fullerton. ..... 489-3181.

MILWAUKEE — KIMBALL, 3½ pokoi, $220 ogrzewane. .. Tel.: 792-2854.

MIESZKANIE umeblowane dla mężczyzn, na południu. 3035 W. 40th Place. 254-4035.

MIESZKANIE UMEBLOWANE
3957 W. IRVING PK.
Czyste 2½ pokoje, prywatna łazienka, wszystkie użyteczności. Wspaniała komunikacja i sklepy. Pytaj o dozorcę na 2-gim piętrze lub dzwoń.
539-8965

Północno-Wschodnia Okolica
4 pokoje, 2 sypialnie, umeblowane $165 + sec. dep. + użyteczności.
Armitage — Wood.
Tel.: 637-4407
od 5—9 wieczorem w tygodniu,
od 9—3 w weekend.

LUKSUSOWY budynek: 2½ pokoi — $190; 3½ pokoi — $235. Tylko dla małżeństwa. 235-9659.

6 POKOI, 3 sypialnie, ogrzewane. Piec, lodówka. Dorosłym bez Zwierząt. $350 plus depozyt. Dzwonić od 9 rano do 7 wieczorem. 252-8338.

PIĄTKA — świeżo odnowiona. Lokator sam ogrzewa. Belmont—Pulaski. Tel. 283-2842 rano lub 685-1315 po 6-tej wieczorem.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M:
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Rada Miejska Zatwierdziła Obniżkę Opodatkowania Realności

Radni Miejscy na piątkowym posiedzeniu, większością głosów zatwierdzili obniżone opodatkowanie realności na terenie miasta. Obniżka ta wyniesie $22 mln. Oznacza to, że mieszkańcy Chicago w r. 1983 zapłacą mniej więcej $378.2 mln za realności.

Przeciw takiemu rozwiązaniu sprawy bardzo zdecydowanie wypowiadał się ald. Martin Oberman (43 warda), który stwierdził, że jest to tylko "powierzchowne" obniżenie opodatkowania, ponieważ administracja miejska równocześnie ustanowiła dodatkowe, stosunkowo duże podatki, na mieszkańców miasta. Alderman zwrócił uwagę na podwyższenie podatku płaconego od korzystania z gazu i elektryczności, oraz na to, że już niedługo obniżone podatki realnościowe zostaną podwyższone, ponieważ mayor Byrne stara się sprzedać papiery wartościowe na 9 mln dol.

Przeciw obniżonym podatkom realnościowym głosowało 10 aldermanów — 30 głosowało "za" poparciem propozycji.

Załatwiono również następujące sprawy:

- Zatwierdzono "terytoria" wyznaczone dla poszczególnych firm mających zakładać system telewizji kablowej.
- Postanowiono przekazać do Komisji Finansowej sprawę zagwarantowania policjantom chicagoskim i strażakom prawa do prowadzenia rozmów na temat nowego kontraktu na 1984 r.
- Przyjęto rezygnację: ald. Williama Lipińskiego (23 warda), który został wybrany do Kongresu U.S., oraz ald. Ralpha Axelroda (46), który przechodzi na wysokie stanowisko w biurze szeryfa powiatu.
- Zatwierdzono nominację Leona Jacksona na jednego z członków Rady Szkolnej.

Radni Miejscy przygotowują się obecnie do wyborów, jakie odbędą się w lutym. Wybrana zostanie cała nowa Rada Miejska — kampania wyborcza już jest w całej pełni tym bardziej, że w roku bieżącym jest więcej, niż zwykle kandydatów na stanowiska w Radzie Miejskiej.

Homewood Otrzymało Wodę z Jeziora Michigan

Homewood otrzymało wodę z jeziora Michigan. Obietnica trwająca 75 lat, została spełniona, powiedział mayor Homewood. Homewood jest pierwszym przedmieściem południowym, które na mocy decyzji Sądu Najwyższego z roku 1980, kwalifikowało się do otrzymywania wody z jeziora Michigan. (Przedmieść takich jest 86).

Wydatki Na Opiekę Społeczną Zostaną Zmniejszone o $54 Mln

W piątek na specjalnej konferencji prasowej gub. Thompson podał do wiadomości, że w ramach cięć budżetowych, jakie wprowadza, zostaną zmniejszone dotacje dla osób podlegających programowi opieki społecznej. Cięcia jakie wprowadzone dojdą do $54 mln.

Gubernator nie wyjaśnił szczegółów dotyczących dodatkowych cięć. Stwierdził jedynie, że zmniejszone zostaną dotacje w ramach programu opieki lekarskiej Medicaid — szczególnie jeśli chodzi o opłacanie kosztów leczenia szpitalnego pacjentów podlegających Dept. Opieki Społecznej. Będzie się również wymagać od biednych pacjentów, aby w zależności od swych możliwości, chociaż częściowo, pokrywali koszty opieki lekarskiej.

Gubernator podkreślił jednak, że nie zostaną zmniejszone zasiłki, jakie otrzymują osoby i rodziny podlegające Opiece Społecznej. Obecnie rodzina składająca się z czterech osób otrzymuje miesięcznie z tego funduszu $368, natomiast osoba indywidualna $144. Nie wlicza się w te sumy dodatkowych zapomóg takich, jak: znaczki żywnościowe, czy też zasiłki, jakie pomogą w zapłaceniu kosztów ogrzewania mieszkań itp.

Mimo wprowadzenia bardzo drastycznych cięć do budżetu stanowego, którego rok finansowy zakończy się 30 czerwca br., stan nadal będzie miał poważne niedobory. W piątek Illinois Economic and Fiscal Commission podała do wiadomości, że niedobory te mogą osiągnąć sumę $374 mln., a nie jak dotychczas obliczano około $200 mln.

Na piątkowej konferencji prasowej gub. Thompson nie chciał podać szczegółów planu mającego zaradzić powstającemu deficytowi. Stwierdził jedynie, że plan swój przedstawi w przemówieniu "o stanie stanu," jakie wygłosi do obu Izb Legislatury Stanowej, 8 lutego br.

Już teraz zaczynają się dyskusje nad ewentulanym podniesieniem podatków stanowych. Naturalnie sprawę tę będzie mogła rozwiązać jedynie Legislatura, kiedy rozpocznie nową sesję.

Skazana Na 10 Lat Więzienia Za Zamordowanie Męża-Policjanta

W piątek zakończyła się rozprawa przeciw 29-letniej Jacqueline Mihelic, która była oskarżona o zamordowanie swojego męża policjanta. Została ona skazana na 10 lat więzienia.

Jacqueline Mihelic domaga się otrzymania pensji po swoim mężu oraz jego majątku, kiedy uznano ją winną nieumyślnego spowodowania śmierci. Robert Mihelic został zastrzelony przez swoją żonę ze służbowego pistoletu w sierpniu ubiegłego roku.

Prawo stanowe zabrania tylko osobom, które zostaną uznane winnymi morderstwa danej osoby na przejęcie jej posiadłości czy innego majątku oraz otrzymywania np. wdowom pensji po zmarłych mężach. J. Dineen stojący na czele Fraternal Order of Police powiedział, że będzie się domagał zmiany prawa odnośnie tego punktu, ażeby wszystkie osoby które staną się bezpośrednią czy pośrednią przyczyną śmierci policjanta, były pozbawione jakichkolwiek odszkodowań czy przejęcia majątku po nim.

Jacqueline Mihelic została oskarżona o śmierć przez zastrzelenie swojego męża Roberta, 12-letniego weterana policji. Jednakże sąd kryminalny uznał, że zabójstwo to było przypadkowe, ponieważ Jacqueline Mihelic działała w obronie własnej.

Do wypadku doszło w domu Mihelic przy Ford City Dr. Jak zeznawała w czasie rozprawy oskarżona, doszło do kłótni między małżonkami, następnie do rękoczynów, a w obronie własnej Jacqueline wykorzystała służbową broń męża. Robert Mihelic został postrzelony trzykrotnie. Mihelic byli małżeństwem zaledwie 7 miesięcy.

Po ogłoszeniu wyroku Jacqueline Mihelic zapowiedziała, że złoży apelację. Adwokata swojego małżonka nazwała kłamcą i stwierdziła, że jego winą jest, że została skazana na więzienie.

WASHINGTON. — Wiceprezydent George Bush (po prawej) odbiera przysięgę od nowego kierownika Veterans Administration Harry Walters'a. Żona Waltersa Illa przypatruje się uroczystości, która odbyła się 6 stycznia br. (UPI)

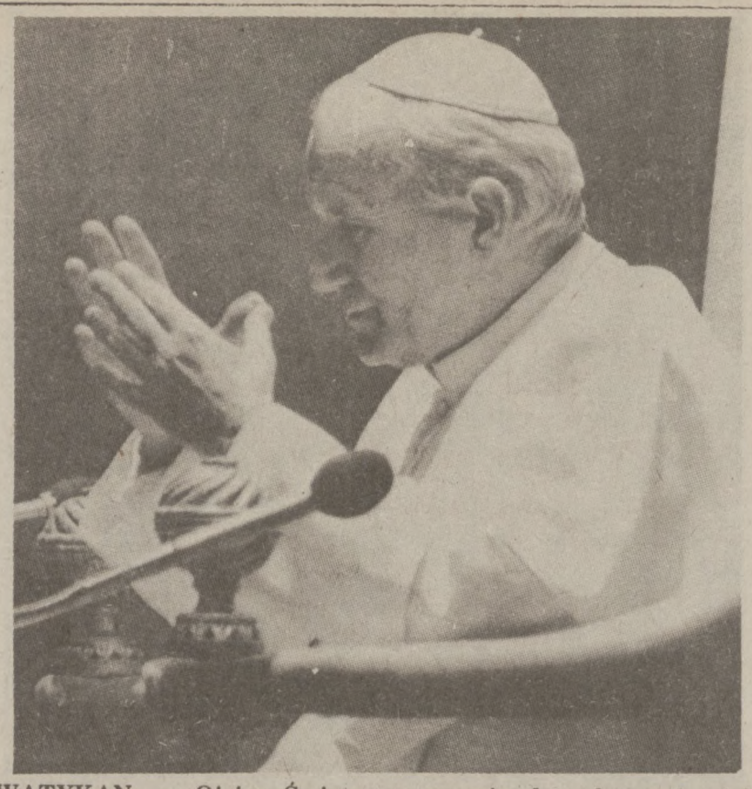

WATYKAN. — Ojciec Święty przemawia do zebranych pielgrzymów w czasie cotygodniowej audiencji generalnej 5 stycznia br. podając do wiadomości decyzję o mianowaniu 18 duchownych Kardynałami. (UPI)

Apel Mayora J. Byrne o Posady Dla Bezrobotnych

Mayor Jane Byrne zwróciła się wczoraj do właścicieli przedsiębiorstw z apelem o przeanalizowanie sytuacji w poszczególnych zakładach pracy i "znalezienie" wolnych posad dla tych wszystkich mieszkańców miasta, którzy stale są bezrobotni.

Zdaniem Pani Mayor, gdyby każdy przedsiębiorca czy właściciel restauracji, sklepu lub zakładu usługowego, postarał się—33,000 osób, które złożyły podania o pracę, znalazłoby zatrudnienie.

Apel mayora spowodowany był niespodziewaną liczbą zgłoszeń na tymczasowe posady ofiarowane przez administrację miejską. Chodziło o to, że mayor Byrne postanowiła przelać $10 mln. z funduszy federalnych przeznaczonych na naprawę dróg na program tymczasowych posad dla 3,800 ludzi—w tym 2,800 pozycji na pełen wymiar godzin i 1,000 dla młodzieży szkolnej—na pół etatu.

W dwóch dniach wyznaczonych na zgłaszanie się kandydatów na te posady, złożyło podania 33,000 osób.

Naturalnie, miasto nie jest w stanie zatrudnić wszystkich.

Obecnie pracownicy administracji przeglądają podania i już za kilka dni zawiadomią szczęśliwców o otrzymaniu dziesięciotygodniowej pracy.

Mayor stwierdziła wczoraj, że przygotowuje specjalny program mający pomóc bezrobotnym w znalezieniu pracy. Jeśli właściciele przedsiębiorstw znajdą pewną ilość pozycji pracy, być może, że większość bezrobotnych będzie mogła znaleźć zatrudnienie.

W departamencie rozwoju ekonomicznego przy administracji miejskiej (Economic Development Department), pracownicy będą udzielać wskazówek, jeśli zainteresowani zadzwonią na nr. 744-JOBS. Będzie to rodzaj pośredniczenia w znalezieniu posady.

Mayor Byrne poinformowała również dziennikarzy, że postanowiono opóźnić nieco planowany w pierwszej połowie lutego "Festyn miejski"—"Loop Alive!" Odbędzie się on dopiero 28 lutego, po prawyborach na mayora i wyborach Radnych Miejskich.

Poprzednio skrytykowano Panią Mayor za planowanie festynu przed wyborami, zarzucając jej, że chciała w ten sposób pomóc sobie w kampanii wyborczej.

Wybór Ławników

W poniedziałek w Sądzie Karnym pow. Cook rozpoczęto wybór ławników do procesu dwóch braci Wilsonów oskarżonych o zamordowanie dwóch policjantów. Przypuszcza się, że przesłuchanych zostanie przynajmniej 200 potencjalnych kandydatów na ławników, zanim uda się zebrać wymaganą prawem liczbę osób.

Prokurator stwierdza, że będzie się domagał kary śmierci. Już teraz przewiduje się, że ławnicy biorący udział w sprawie będą musieli być odosobnieni.

Opłaty Za Przejazdy Taksówkami Będą Podniesione

Od 1 czerwca, opłaty za strefowe przejazdy taksówkami na terenie Lombard, dla emerytów, zostaną podniesione z 50¢ do 80¢. Przedstawiciele Lombard uważają, że podwyżka opłat jest konieczną, ze względu na wzrost kosztów utrzymania taksówek.

W myśl nowego planu, za przejazdy które normalne płaciło się $3, będzie się płaciło $5 (na terenach objętych tym zarządzeniem).

Olbrzymie Koszty Dochodzeń w Sprawie Zatrutego Tylenolu

Dochodzenia prowadzone przez władze federalne, stanowe, powiatowe i miejskie, związane ze sprawą zatrutego leku Tylenol, są bardzo kosztowne. Rzecznik FBI powiedział nawet, że może się okazać, iż będzie to najkosztowniejsza sprawa w historii władz śledczych. Już teraz wiadomo, że "dodatkowe" koszty śledztwa przekroczą $3 mln. Nie wlicza się w nie kosztów, jakie płacą poszczególne jednostki śledcze zespołom specjalnie zaangażowanym do tej sprawy.

Najdroższe są naturalnie opłaty związane z uposażeniem agentów śledczych. Pensje kosztowały bowiem już ponad $400.000 i przewiduje się, że ponieważ sprawa nie została jeszcze zakończona, koszty te znacznie wzrosną. W cytowaną sumę nie wliczono opłat, jakie płaconoby za prace wykonane przez różnego rodzaju laboratoria specjalistyczne, ponieważ wykonują ją laboratoria lokalnych oddziałów policji lub też FBI.

Departament Food and Drug Administration wydał już ponad 2 mln dol. na opłacenie kosztów związanych z badaniem leków, jakie skonfiskowano w poszczególnych sklepach, lub które oddali mieszkańcy zagrożonych terenów. W sumie poddano analizie ponad 1 mln kapsułek Tylenolu starając się ustalić czy nie zawierają one domieszki trującego cyjanku.

Niestety, jak dotąd nie zdołano natrafić na ślad truciciela. Zredukowano poważnie personel śledczy, ale śledztwo nadal trwa.

Dzisiejsze dzienniki chicagoskie doniosły, że w rodzinach ofiar Tylenolu doszło do nieporozumienia na tle odszkodowania, jakie przyznała kompania ubezpieczeniowa. Do Sądu Powiatowego Cook wpłynęła sprawa złożona w imieniu matki dwóch braci Janus pani Alojzy Janus, która twierdzi, że odszkodowanie za śmierć jej syna Stanleya, zostało niesłusznie wypłacone na rzecz spadkobierców Teresy Janus, zmarłej żony Stanleya. Pani Alojza Janus uważa bowiem, że ponieważ młode małżeństwo zmarło prawie jednocześnie, odszkodowanie za śmierć syna należy się jej, ponieważ ona jest następną spadkobierczynią. Oskarżonymi w tej sprawie są: kompania ubezpieczeniowa Metropolitan Life Insurance i Janusz Tarasiewicz, ojciec zmarłej Teresy Janus-Tarasiewicz.

Zderzenie Autobusu Szkolnego z Samochodem Policyjnym

Wczoraj w godzinach rannych doszło do zderzenia samochodu policyjnego z autobusem szkolnym na skrzyżowaniu 68 ulicy i Racine. Autobus nie zatrzymał się na znaku stop, który zginął z tego skrzyżowania. 9 dzieci znajdujących się w autobusie i jadących do szkoły Peck, zabrano do szpitala na obserwację. Zadne z dzieci, ani kierowca autobusu, jak również dwaj policjanci nie mieli widocznych obrażeń. Policjanci zostali również zabrani do szpitala na obserwację. Szkody w obydwu pojazdach są niewielkie.

Co Piąty Mieszkaniec Chicago Żyje w Niedostatku

Jak podaje Chicago Tribune, na podstawie analizy zarobków przeprowadzonej przez miejski departament planowania wynika, że jeden na pięciu mieszkańców Chicago żyje w niedostatku. Analizę taką przeprowadzono w 1980 roku. Porównując dane z roku 1970 stwierdzono, że liczba osób żyjących w ubóstwie wzrosła o 24% w ciągu ostatniej dekady. W roku 1970 podawano, że poniżej normalnego poziomu życia, żyje 483,487 mieszkańców, natomiast w 1980 roku stwierdzono, że liczba ta wynosiła 601,410. W 1980 roku w niedostatku żyło 20.4% wszystkich mieszkańców Chicago, natomiast porównując dane w 1970 roku wynikało, że 14.5% mieszkańców Chicago żyło w ubóstwie.

Za granicę do określenia, że ktoś żyje w ubóstwie przyjęto w 1980 roku zarobki wynoszące $3,686 na osobę. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że liczba ludności w mieście zmniejszyła się w ciągu ostatniej dekady o 10.8% (z 3.362,947 do 3,005,078) to wzrost ilości ludzi żyjących w niedostatku jest wydarzeniem alarmującym.

W grupie ludzi żyjących w ubóstwie (601.410) — 58% stanowią Murzyni, 25% biali, 16% ludność pochodzenia hiszpańskiego. Pod koniec lat 1980-ch liczba ludności pochodzenia hiszpańskiego i Murzynów żyjących w ubóstwie była większa aniżeli ludności białej. Jeśli chodzi o ludność białą w Chicago, należącą do klasy średniej — dochody jej wzrosły z $12,516 do $22,407 w ciągu ostatniej dekady (wzrost o $9,891). Natomiast wśród Murzynów wzrost dochodów rodziny o średnich zarobkach wzrósł o $6,004 — z $7,883 do $13,887, a rodziny pochodzenia hiszpańskiego wzrósł o $7,330: z $8,366 do $15,969. Sredni wzrost zarobków wszystkich rodzin chicagoskich, zaliczanych do grupy średniej klasy wzrósł o $8,634. (Wzrost nastąpił z $10,242 do $18,876 o 84%).

Różnica pomiędzy zarobkami rodzin o średnich dochodach w dzielnicy najbiedniejszej zamieszkałej w większości przez ludność murzyńską — Oakland, a ludnością o średnich dochodach (z przewagą ludności białej) w najbogatszej dzielnicy miasta — Forest Glenn wynosiła w 1970 roku $11,990, a w roku 1980 wzrosła do $26,317.

W 15 dzielnicach zauważono stopniowy wzrost ludności biednej. I tak np. w Humboldt Park o 92%, w Hermosa o 77%, Logan Square o 75%, Austin o 164%, South Shore o 106%, Roseland o 155% itp.

Niespodzianką wielką jest, że w okolicy O'Hare, gdzie przeważała ludność biała należąca do klasy najwyższej i średniej nastąpił wzrost o 126% ludności, która żyje poniżej normalnego poziomu. W 17 dzielnicach nie zanotowano żadnych zmian w ciągu ostatnich 10 lat, jeśli chodzi o wzrost czy spadek procentowy ludności o najniższych dochodach. Należą między innymi do nich takie dzielnice jak: East Garfield Park, North Lawndale, Grand Boulevard, Kenwood i Woodland. Liczba ludności biednej czarnej z tych dzielnic zmniejszyła się, ponieważ wiele budynków w nich zostało zburzonych, a tym samym ludność wyprowadziła się. Tak np. w Lawndale zmniejszyła się liczba mieszkań o 5,461. W innych dzielnicach zmniejszyła się liczba ludności najbiedniejszej. I tak w Lake View spadek ten wynosi 0 9%, a w Lincolnpark o 27%.

Ludność białą, która żyje w warunkach ubóstwa, można znaleźć we wszystkich dzielnicach miejskich, ale połowa jej mieszka w 10 dzielnicach. 8 z nich znajduje się w terenie bliskiej północy oraz północno-zachodniej części miasta: w Uptown, Edgewater, North Center, Lake View, Logan Square, Humboldt Park, Lincoln Park, West Town. Najbiedniejsza ludność murzyńska mieszka w 55 dzielnicach miejskich, ale połowa jej mieszka w 12 dzielnicach zachodnich i południowych. Najbiedniejsza ludność pochodzenia hiszpańskiego mieszka również we wszystkich dzielnicach miejskich, ale około dwie-trzecie jej można znaleźć w pięciu dzielnicach znajdujących się na zachodzie oraz północnym zachodzie.

Policjanci i Strażacy Będą Zabiegać o 10 Proc. Podwyżkę

Mimo, że rozmowy na temat uposażeń dla chicagoskich policjantów i strażaków w 1984 r. rozpoczną się dopiero we wrześniu, już teraz przedstawiciele związków zawodowych twierdzą, że w imieniu swych członków będą się domagać podwyżek uposażeń o przynajmniej 10%. Twierdzą oni, że podwyżki te są konieczne, ponieważ należy wyrównać podwyższenie kosztów utrzymania, które w roku bieżącym wzrosło o 6.2%, oraz naturalnie chcieliby uzyskać "zwykłe" podwyższenie pensji.

Umowa zawarta z administracją miejską przez policjantów i strażaków wygasa z dniem 31 grudnia. Była to pierwsza w historii miasta umowa zawarta z ludźmi pełniącymi "służbę publiczną." Umowę zawarła, zgodnie z obietnicami, mayor Jane Byrne.

W myśl tej umowy policjanci i strażacy otrzymali podwyżki dochodzące do 20% uposażeń, w okresie dwóch lat. Obecnie w chicagoskiej policji pracuje 12,800 osób, natomiast w straży pożarnej 5,200. Przeciętna pensja policjanta, czy też strażaka, z 4 i pół letnim stażem, wynosi obecnie $26,160, a dniem 1 lipca br. wzrośnie do $27,000 rocznie. Jeśli administracja miejska zgodzi się na dodatkowe podwyżki, kosztować one będą $49.7 mln — poważny "dodatek" do olbrzymiego budżetu miejskiego.

Policjanci i strażacy już teraz mówią o swych żądaniach, ponieważ zbliżają się wybory na mayora miasta. Związki zawodowe zrzeszające policjantów i strażaków wysłały do trzech demokratycznych kandydatów na mayora Chicago specjalne kwestionariusze, w których domagają się odpowiedzi właśnie na pytanie o ewentualnej podwyżce uposażeń, oraz na temat postawy kandydata wobec dalszych rozmów na temat zawierania kontraktów. Członkowie obu związków zawodowych już niedługo wypowiedzą się na temat kandydatów na mayora i organizacje oficjalnie poprą jednego z nich. Ogłoszenie nazwiska osoby, którą związki będą popierały na stanowisko mayora spodziewane jest na początku lutego, kiedy przeanalizuje się wypowiedzi członków.

Odrzucono Prośbę o Ponowny Proces 10 Policjantów

Sędzia sądu okręgowego odrzucił prośbę o przeprowadzenie ponownego procesu tzw. "Marquette 10," w którym oskarżonych było 10 policjantów chicagoskich.

Uznano ich winnymi, w czasie trwającej ponad 12 tygodni rozprawy, pobierania łapówek w postaci pieniędzy oraz innych wartościowych przedmiotów, w zamian za ochronę działalności dwóch wielkich gangów zajmujących się handlem narkotykami.

Ogłoszenie wyroku przewidziane jest w ciągu dwudniowej rozprawy, która została wyznaczona na 17 i 18 stycznia.

Wszystkim oskarżonym grozi kara minimum 10 lat więzienia, a maximum dożywocie, bez możliwości warunkowego zwolnienia, oraz $100,000 grzywny.

Rozprawa "Marquette 10" zakończyła się 10 czerwca. Swiadkami rządowymi w czasie tej rozprawy byli Green Smith, Milton Kelly, oraz Charles Wilson, uważani za liderów w handlu narkotykami. Wszyscy oni zostali aresztowani, odbyły się rozprawy oraz skazano ich na długoletnie więzienie.

Adwokaci oskarżonych policjantów, których reprezentował Thomas J. Royce, znaleźli 4 świadków po zakończeniu już rozprawy, którzy stwierdzili, że przebywając w więzieniu razem ze Smith, Kelly i Wilsonem, dowiedzieli się, że kłamali oni w czasie rozprawy, występując jako świadkowie.

W ubiegłym miesiącu, sędzia zgodził się na dwudniowe przesłuchanie nowych świadków obrony. Jednakże, w swojej końcowej decyzji stwierdził, że dwóch z tych świadków, mianowicie Thomas Buffo i Robert DeAngelo, posiadają bogatą przeszłość kryminalną i nie można przyjąć ich zeznań jako prawdziwe.

W wyniku tego, sędzia odrzucił też prośbę o przeprowadzenie ponownego procesu i przedstawienie nowych świadków obrony.

9 z oskarżonych było policjantami w dystrykcie Marquette, a jeden z nich pracował w specjalnym oddziale do walki z gangami kryminalnymi w północnej sekcji.